

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 62
Warunki w numeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr 21.

Leszno, niedziela dnia 26 stycznia 1930 r.

Rok XL

Bez Niemiec.

Pierwsze wrażenia z morskiej konferencji
rozbrojeniowej.

[Wspaniała siedziba. — Dowcip niezbyt pocieszający.
— Przygoda delegacji japońskiej. — Pierwsze „porozumienie”. — Dziennikarze. — Projekt zaproszenia Niemiec został odrzucony.]

London. (koresp. własna).

Wielka konferencja rozbrojeniowa, otwarta w ostatnich dniach w Londynie, otrzymała na swą siedzibę jeden z najwspanialszych gmachów londyńskich: pałac królewski Saint James (św. Jakób). Oficjalne otwarcie konferencji odbyło się wprawdzie w „królewskiej galerii” Izby Lordów, na właściwe jednak obrady przeznaczone zostały rozległe sale pałacu Saint James. Tu w zacisznych, antycznych komnatach toczyły się narady poszczególnych rzeszonożców. Tu w wielkiej sali tronowej odbywał się plenarne posiedzenie konferencji rozbrojeniowej. Tu wreszcie przeznaczone zostały specjalne pokoje dla licznych szeregów dziennikarzy, przybyłych ze wszystkich niemal najważniejszych stolic światowych.

Pałac Saint James jest jednym z najstarszych budynków londyńskich. Od roku 1532 mieściła się tu oficjalna rezydencja królów angielskich i dopiero w roku 1809 (po katastrofalnym pożarze, który zniszczył część zamku) przeniosła się rodzina królewska do pałacu „Buckingham”. Mimo to jednak pozostał Saint James siedzibą królewską, i do dziś dnia nosi angielski dwór królewski oficjalną nazwę: „The Court of St. James”. Do tej pory również pozostał zwyczaj, że z balkonu sali tronowej w pałacu St. James ogłasza się zawsze najważniejsze wydarzenia. I tak na przykład w roku 1919 ogłoszono stąd oficjalnie zawarcie traktatu pokojowego pomiędzy mocarstwami koalicyjnymi a Niemcami. W sali tronowej w St. James przetrzymuje również król angielski wszystkich zagranicznych dyplomatów, akredytowanych w Londynie. Mianowany niedawno ambasador rządu polskiego, minister Skirmunt złożył też tutaj nowe, swe listy uwierzytelniające.

Oczywiście w związku z konferencją rozbrojeniową nastąpiły w pałacu w Saint James bardzo liczne zmiany. Poszczególne sale zostały przystosowane do potrzeb konferencyjnych, i zmieniły gruntownie swój wygląd. W miejsce starych, antycznych mebli wprowadzono maszyny do pisania, biurka szafy biblioteczne, słowem cały nowoczesny magazyn biurowy. I nie dziwnego. Wszakże wedle dotychczasowych obliczeń trwać mają obrady rozbrojeniowe, najmniej dwa do trzech miesięcy!

Z dawnych urządzeń w pałacu St. James, pozostały jedynie liczne gatunki starożytnej broni, która oficjalnie zdobi poszczególne sale zamkowe. Stąd też powstał już pierwszy dowcip na temat konferencji. Oto bowiem twierdzą niektórzy, że broń pozostała została rozniesiona, aby przestrzec poszczególnych delegatów przed zbyt lekkomyślnym wywołaniem sporów i nieporozumień. Każda wroga demonstracja może bowiem natychmiast być rozstrzygnięta z... bronią w ręku. Jak na konferencję rozbrojeniową niezbyt obiecujący dowcip.

Jeśli już mowa o zakulisowych „plotkach” — warto również wspomnieć o niezwykle ciekawym przypadku, który wydarzył się delegacji japońskiej przybyłej na obrady londyńskie. Japończycy, rozpakowawszy bagaże, zauważyli, że przerażeniem, że kufier, w którym mieściły się oficjalne mundury poszczególnych delegatów, nie został załadowany (przez zapomnienie) na okręt i pozostał w Japonii. Położenie Japończyków stało się bardzo dramatyczne, albowiem na wszelkich oficjalnych przyjęciach mieli się poszczególni delegaci ukazać w galowych uniformach. Znalezione jednak w końcu wyjście z tej przykraej opresji. Oto postanowiono, że do czasu nadejścia mundurów japońskich wszyscy delegaci na konferencję londyńską przywdziewać będą tylko „cywilne” ubrania. Był to, jak twierdzą złośliwi, pierwszy krok zgodnego porozumienia konferencji rozbrojeniowej.

Shizba dziennikarska reprezentowana jest w pałacu St. James bardzo licznie. Do tej pory zgłosiło się około 300 dziennikarzy. Najliczniej wystąpiła prasa amerykańska i angielska. W specjalnych salach, które zarezerwowane zostały wyłącznie dla dziennikarzy, ustawiono liczne mównice telefoniczne i aparaty telegraficzne. Nie brak nawet mikrofonu radiowego.

Jak już zaznaczyliśmy, inauguracyjne posiedzenie konferencji rozbrojeniowej odbyło się w galerii królewskiej. Izby Lordów. Niebawym przypuszczamy, że cały ten ceremoniałowi, Król angielski zasiadł na złotym tronie. Poszczególni delegaci otrzymali

złotane fotele. Nawet mikrofon, przez który transmitowana była powitalna mowa królewska, wykonany był ze złota. Słowem iście królewskie przyjęcie. Tylko poszczególni delegaci ze względu na kłopoty Japończyków, ukazali się nie w galowych mundurach, lecz w czarnych żakietach.

Z pośród spraw politycznych, o których głośno mówiono w pierwszych chwilach — wysunęła się na czoło kwestja ewentualnego powołania Niemiec do prac konferencji londyńskiej. Projekt powyższy wysunął został przez jeden z dzienników londyńskich, przyczem wjaśnieniem twierdzą, iż stało się

to z inspiracji rządu niemieckiego. Koncepcja b rychło jednak upadła nie znalazła bowiem wśród delegatów konferencyjnych żadnego poparcia.

Jak na razie ocenia się horoskopy konferencji rozbrojeniowej niezbyt optymistycznie. Pomiedzy pogladami Anglii i Stanów Zjednoczonych, oraz w dalszej linii Japonii, Francji i Włoch istnieją, jak dotąd, tak znaczne rozbieżności, że kwestja porozumienia nie wydaje się zbyt łatwą. W najbliższych jednak dniach zarysują się już dokładne kontury rozpraw konferencyjnych i dopiero wówczas będzie można snuć dalsze wnioski.

Lt. Kl.

Z ostatniej chwili.

Przed przyjazdem do Polski Prezydenta Strandmana.

Warszawa, 25. 1. (PAP.) Wczoraj i przedwczoraj w Warszawie bawił wojewoda wileński, p. Raczkiewicz w związku z zarządzeniami, dotyczącymi przyjazdu naczelnika państwa estońskiego p. Strandmana.

Apartamenty na Zamku w Warszawie, przeznaczone na mieszkanie dla dostojnego gościa, są już przygotowane. Jak wiadomo, rezydent Strandman będzie gościem P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

O zabezpieczeniu robotników na wypadek braku pracy.

Warszawa, 25. 1. (PAP.) Od dnia 23. stycznia, t. j. od chwili ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, obowiązuje nowelizacja ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek braku pracy. Nowelizacja ta wprowadziła w obowiązującą poprzednio ustawie niektóre zmiany, m. in. w myśl noweli obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy bez różnicy plet po ukończeniu lat 16 (przedtem obowiązywało lat 18), a nadto ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia podlegają wszyscy bez wyjątku robotnicy, zatrudnieni w zakładach pracy bez względu na liczbę zatrudnionych (przedtem obowiązywało

to zakłady, zatrudniające powyżej 5 robotników). Prócz tego nowela wprowadza zmianę, mocą której wkładki zakładów pracy, obowiązanych do zabezpieczenia robotników, wynoszą 2 proc. od każdorazowo wypłacanych zarobków robotników, z równoczesnym określeniem najwyższej normy zarobku dziennego, stanowiącego podstawę do obliczania wkładek, na 10 zł. Norma ta wynosiła ostatnio 7,50 zł. Wprowadzenie w życie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników zakładów pracy, zatrudniających mniej niż 5 pracowników, nastąpi w ciągu roku, t. j. 2 stycznia 1931.

Zarządzenie w sprawie emigracji sezonowej do Niemiec.

Warszawa, 25. 1. (PAP.) Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw japońskich, oraz ministerstwem pracy i opieki społecznej wydało w sprawie sezonowej emigracji na roboty rolne do Niemiec w r. 1930 zarządzenie, zmieniające w niektórych punktach w odniesieniu do po-

borowych, urodzonych w r. 1909, oraz do szeregowych rezerwy, urodzonych w r. 1908, 1907 i 1906 zarządzenie z roku poprzedniego.

Nowe zarządzenie, które obowiązywać będzie od 31. grudnia br., rozესіано okólnikiem do wszystkich wojewodów.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego.

Warszawa, 25. 1. (AW.) Na wczorajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, które odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Bartla, rozpatrywano m. in. sprawę pojawienia się na rynkach produktów naftowych, których cena nie odpowiada warunkom kalkulacji kupieckiej. Ostateczne rozpatrzenie tej sprawy powierzone specjalnej komisji. Następnie komitet upoważnił ministra przemysłu i handlu do zawarcia umów, potrzebnych do wykonania robót drugiego okresu rozbudowy portu gdyńskiego. Poza tem omawiano sprawy polityki zbożowej. Po posiedzeniu pod przewodnictwem p. premiera Bartla odbyła się konferencja z udziałem zainteresowanych ministrów w sprawie bezrobocia oraz zagranicznej polityki zbożowej rządu.

Mianowanie komisarza wyborczego.

Warszawa, 25. 1. (AW.) Dział P. Prezydent ma podpisać nominację na głównego komisarza wyborczego, z pośród trzech kandydatów, przedstawionych przez kolegium Sądu Najwyższego. Kandydatami są pp. Głuchowski, Lipiński i Kufczyński.

Ferje w szkołach z okazji półrocz.

Warszawa, 25. 1. (PAP.) Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego wydał dla wszystkich szkół zarządzenie, aby w bieżącym roku szkolnym pierwsze półrocz zakończyło się dnia 30 stycznia, a drugie rozpoczęło po czterech dniach wolnych od nauki, t. j. w dn. 4 lutego rb.

Tegoroczne zatem ferje z okazji półrocz, będą nieco dłuższe, niż w poprzednich latach.

W. T. K. R. na pow. leszczyński.

Leszno, 25. 1. Jutro w niedzielę odbędzie się w Lesznie na sali Hotelu Polskiego roczne walne zebranie członków W. T. K. R. połączone z uroczystością rozdania nagród i zamknięcie konkursu uprawy ziemniaka i buraka cukrowego. Program uroczystości stanowią: o godz. 10-tej msza św. w kościele parafialnym. Po nabożeństwie wzmarsz Kółek ze sztandarami.

mi na zebranie, którego porządek dzienny obejmuje m. in. referat dyr. WTKR p. Domańskiego na temat aktualnych zagadnień rolnictwa.

1920-1930

Echa uroczystości Oswobodzenia Pogranicza — jeszcze nie przebrzmiały. Dziesięciolecie: 1920—1930, jest tak ważne, że przeglądowi wydarzeń, jakie w tym okresie czasu nastąpiły wypada poświęcić jeszcze niejedno wspomnienie i niejedną rozprawę. Sprawy te, którym w ostatnim czasie poświęciliśmy tyle uwagi, a m. in. jubileuszowy numer „Głosu” z dnia 17 bm. — nie zeszyli i rychło jeszcze nie zjedzą z porządku dziennego. To też w miarę możliwości do nich powracając, zamieszczimy w najbliższym numerze „Głosu” wzmiosłe kazanie pamiotyczne ks. prob. Kopczyńskiego, wygłoszone w Lesznie, dn. 17 bm.

Dania zniosła karę śmierci.

Kopenhaga, 24. 1. (AW.) Parlament duński przyjął w trzecim czytaniu ustawę znoszącą karę śmierci. Ustawa została przyjęta niemal jednomyślnie 149 głosami przy 5 wstrzymujących się.

Skandal prasowy.

Jak donoszą z Madrytu, dziennik hiszpański „Debate” ogłasza rewelacyjny artykuł o zakulisowych sprawach słynnego i wpływowego dziennika paryskiego „Temps” który uchodzi za oficjalny organ Quai d'Orsay (francuskie ministerstwo spraw zagranicznych).

„Debate” twierdzi z całą stanowczością, że posiada dowody na to, iż „Temps” brał regularnie subdydję od szereg upaństw na inspirowanie opinii w kierunku przychylnym dla rządów danych państw.

I tak dyktator hiszpański Primo de Rivera, u dziela „Tempsowi” tylko... 100 tys. franków miesięcznej subwencji. Poza tem „Temps” otrzymywał 300 tysięcy fr. od rządu Ventzosa oraz 100 tys. fr. od rządu bułgarskiego.

Nie przeszkadzało to „Tempsowi” przetrwać od rządu... sowieckiego 520 tys. fr.

Nowe trudności przed „Lokarnem” śródziemnomorskiem.

Odradzająca się flota hiszpańska. Londyn. (AW.) Jak donoszą pisma angielskie, ogromną sensację wywołała w kołach delegacji na konferencję morską wiadomość, że rząd hiszpański wypracował nowy program budowy okrętów. Zrealizowanie tego projektu tak powiększyłoby flotę hiszpańską, że wszystkie dotychczasowe umowy co do ustosunkowania sił na morzu stałyby się iluzoryczne. Projektowana jest m. in. budowa okrętu wojennego o pojemności 26.000 ton, jak wiadomo zaś Anglia zamierza przedłożyć propozycję zaniechania budowy wielkich okrętów.

Demonstracja sowiecka. Wiedeń. (AW.) Poważ-

ne komplikacje powoduje zawarty w memorjale francuskim projekt Lokarna śródziemnomorskiego. Francja, mianowicie proponuje pakt o nieagresji i pakt o wzajemnej pomocy mocarstw śródziemnomorskich. Pierwsza trudność wyłania się z tego powodu, że oprócz Grecji i Turcji musiałoby właściwie wciągnąć do tego układu także Sowjety. Przypłyńcie dwu wojennych statków sowieckich przez Cieśninę Dardanelską było najwidoczniejszą ze strony sowieckiej pomyślaną, jako demonstracja, w przededniu konferencji morskiej.

—

Panika szerzy się pośród posiadaczy dolarów.

Berlin. (AW.) Afera fałszerska banknotów dolarowych jest w dalszym ciągu ośrodkim głównego zainteresowania zarówno sfer bankowych jak i publiczności posiadającej dolary, wśród której z natury rzeczy zapanowała panika.

Według krążących wersji banknoty fabrykowane były na terenie Rosji Sowieckiej, a głównym rynkiem obrotu były Niemcy. Fakt posiadania oryginalnego papieru banknotowego, oraz wielkiej drukarni chemicznej wskazywałoby na okoliczność, iż produkcja fałszywych banknotów nie znajduje się w ręku jakiegos konsorcjum osób prywatnych, lecz poza plecami fałszerzy musi być ukryty cały aparat państwowy, umożliwiający utrzymanie w tajemnicy tylniej roboty. Poszukiwany przez policję fałszerz Fischer

był przez czas jakiś funkcjonariuszem sowieckiej misji handlowej w Berlinie.

Fałszerstwo nie wyszłoby na jaw, gdyby nie rozpoczęcie wycofania z obiegu i zamiana biletów 100-dolarowych przez Federal Reserve Bank w Nowym Jorku. Dokładnie ustalenie obiegu fałszywych banknotów jest bardzo trudne. Faktem jest jednak, że jeden tylko bank a mianowicie „Deutsche Bank w Berlinie dotąd zarejestrował 25.000 egzemplarzy. Posiadaczy banknotów dolarowych w Niemczech ogarnia panika. Stała się ona wyzbyć z posiadanych papierów, w związku z czym tendencja giełdowa na papierach osłabła. Według przypuszczeń policji poszukiwany Fischer znajduje się jeszcze w Berlinie.

—

Krwawy upiór z Düsseldorfu wciąż nieuchwytny.

Szef biura kryminalnego Mombere, przeprowadzający śledztwo w sprawie tajemniczego mordercy oświadczył, że sprawa stoi ciągle jeszcze na martwym punkcie. Stawili się u niego roznamiętnieni „jasnowidzowie”, podający wskazówki co do wyglądu lat, zajęcia i t. d. mordercy, ale w „rewelacjach” tych panuje taki bełzał i rozbieżność, że „pomoc” jasnowidzów może tylko zaciemnić sprawę.

Znany autor sensacyjnych powieści Edgar Wallace przybył specjalnie do Düsseldorfu żeby zająć

się tajemniczym wypadkami. Na podstawie przesłanych redakcjom listów i sunków wstępuje pisarz że poszukiwania należałoby zacieśnić do szczupłego koła rysowników malarzy, ponieważ morderca opuszcza znaki iarskie, Wallace mniema, że to może drukarz, lub dziennikarz.

Są to lubieżności przypuszczenia, po oprysku ślad zaginął i może przypadek przyjdzie z pomocą sprawie dłużej i z bólem otrzyma należytą karę.

—

Arcybiskup przeciwko gazom trującym

Berlin (AW.) Arcybiskup Monachium Faulhaber, który w młodości służył jako jednoroczny ochotnik w 9 pułku piechoty w Württembergu, publikuje w ulocie pamiątkowej tego pułku, wydanej z racji jubileuszu pułkowego, swoją deklarację pokoju, w której oświadcza, iż jest on zwolennikiem pokoju, gdyż według jego przekonania, nie jest ludzkim prowadzenie wojny w ten sposób, iż chmury gazowe unicestwiają możliwość osobistej walczności.

Znamienne objawy.

Skruszony liberał. (KAP.) Pisma rzymskie donoszą, że Ojciec św. udzielił audiencji prezydentowi miasta Brukseli, Max'owi. Audiencja trwała prawie godzinę. Max jest liberałem. Należał on do najzacieplejszych wrogów partii katolickiej w Belgii. W swoim czasie polecił postawić pomnik hiszpańskiemu anarchiście, Ferrer'owi, jednemu z największych wrogów religii, w końcu wydała ludzkość. W ostatnich

latach antyklerykalne wystąpienia Max'a zgładziły a teraz spędził godzinę u Ojca, tak wyszydzonego kościoła. Max też zawitał Brukseli błogosławieństwo papieskie udzielił jej przez Piusa XI.

Lloyd George. (KAP.) Według wiadomości z Londynu, Lloyd George wygłosił mowę, w której złożył hołd charytatywnej działalności Kościoła katolickiego w średniowieczu i napomniał brutalne obalenie tego systemu, „co nie przyniosło żadnego ekwiwalentu” oraz nieludzki indywidualizm 19 wieku. Zna mienne te słowa wodza liberałów protestanckich są żywo komentowane.

Z kroniki sowieckiej.

Wykrycie organizacji monarchistycznej. Moskwa. (AW.) Władze sowieckie w Omsku (Syberja) wykryły centralę wielkiej organizacji monarchistycznej, która działała na terenie całej Syberji. W jednej z cerkwi znajdowała się tajna drukarnia, oraz skład broni. Aresztowano 40 osób, m. in. kierownika parafii miejscowej duchownego Maksymowa.

— Da Costa! Nie — nie znam tego nazwiska.

— Dowie się pani niedługo, kto to taki. A teraz chciałbym się dowiedzieć, o której Dixon ma tu przyjść. Nie pani nie zyska, ukrywając to przedemną, bo postawię czasy naokoło bungalowu i przedzie czy później wpadnie mi w ręce. Z drugiej strony, jeżeli mi pani udzieli żądanych informacji, oszczędzi to wielu kłopotów i jestem przekonany, że potem będzie pani zadowolona.

Teresa spojrzała na Carsona, dla którego słowa inspektora były tak samo zagadkowe jak i dla niej. Objawienie Murchesonowi treści listu równała się niemal udzieleniu policji pomocnej ręki w aresztowaniu brata. Ale jeżeli dom zostanie obsadzony tak czy tak, to poco przedłużać agonie oczekiwania? Carson odgął, co się działo w sercu dziewczyny. Zbliżył się do niej i rzekł szeptem.

— Tereniu, decyzja należy do ciebie

— Ależ oni go aresztują!

— To, zdaje się, jest niemięknione. Będzie miał za swoje. Nie chcę cię na nic namawiać, najdroższa, ale...

— Namawiasz mnie — odpowiedziała ze łzami. — Chcesz, żebym go wydała. Wydajesz się teraz bardziej bezbolesny niż początkowo.

Było to prawdą. Odkrycie, uczynione w ogrodzie, zabiło w Carsonie resztkę współczucia dla zbrodniarza. Bez względu na to, że był to rodzony brat Teresy, czuł, że byłoby dobrze, gdyby przestał kłaść światła obecności.

— Nie mogę przed tobą kłamać — odpowiedział zniżonym głosem. — Uważam, że powinnaś pokazać ten list policji.

Zacisnęła ręce, przenosząc oczy to na Murcheson, to na Carsona. Twarze obu mężczyzn były zaczerwienione i posępne. Żalowali pięknej dziewczyny, która została poddana niezłuszonoj okonności tortu-

Bezwstyd i głupota.

Zbieranie składkę na bogatego spekulanta.

Królewie. (AW.) Dziennik „Ostpreussische Zeitung” ogłasza odezwę wzywającą ludność Prus Wschodnich do wspierania do nowej organizacji monarchistycznej p. n. „Kaiserbund”, która w dniu 27 stycznia jako w dniu urodzin b. cesarza Wilhelma wręczy mu sumę, uzyskaną ze zbiorów pieniężnych. Będzie to, jak głosi odezwa, najlepszy sposób uczczenia 71 rocznicy urodzin ekskajzera.

Sprzedajność prasy.

Paryż. (ATE.) Organ rojalistyczny „Action Francaise” porusza sprawę subsydiowania prasy francuskiej przez rząd hiszpański i występuje ostro przeciwko podobnym metodom. Dziennik domaga się od premiera Tardieu wszczęcia odpowiednich kroków celem wyświeślenia sprawy, która rzuca tak niepochlebne światło na niektóre organy prasowe francuskie i może zaszkodzić dobrej sprawie Francji.

Jak w Ameryce

Helsingfors. (AW.) Rząd fiński dokonał postanowił przystąpić do budowy 8 kanonerek, których zadaniem będzie tropienie przemytników alkoholu. W sprawie tej rząd złożył wniosek do parlamentu.

Czwarta katastrofa.

Autobus najechany przez pociąg

Londyn. (AW.) Według uzupełniających wiadomości z Cleveland autobus który uległ strasznej katastrofie w pobliżu Berea w stanie Ohio (Ameryka północna) wiozący 23 dzieci, które wracały ze szkoły. Na przejeździe kolejowym autobus stał się z porażeniem pospiesznym Chicago — Nowy Jork, który na przestrzeni 100 metrów, wózków autobus. Kierowca i 9 dzieci ponieśli śmierć, jedno zaś przewieszone w stanie beznadziejnym do szpitala. Pozostałe dzieci nie odniosły większych obrażeń. Należy dodać, iż w ciągu ostatnich trzech tygodni jest to już czwarty wypadek z dziećmi, powracającymi ze szkoły. Gubernator stanu Ohio wydał zarządzenie, celem zapobieżenia dalszym katastrofom.

* Zgon gen. W Zemuniu w Serbji zmarł na emigracji generał b. armji rosyjskiej Aleksander Henryczy b. dowódca pułku huzarów grodzieńskich w Warszawie.

* Olbrzymi deficyt. Londyn. (AW.) W sadzie lorda dysk trwał obecnie proces znanego finansisty Hatry. Hego oskarżonego o olbrzymie spekulacje i oszustwa. Deficyt zbankrutowanego koncernu Hatry sięga 15 milionów funtów szterlingów.

* Niebezpieczne koleje niem. Oldenburg. (AW.) Na szlaku kolejowym Wahren—Rodenkirchen wydarzyła się dziś po południu katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy wpadł na pociąg towarowy. 13 osób odniosło ciężkie rany. Liczba lekko rannych jest większa.

W każdym domu polskim

powinien znaleźć się „Głos”, jako bezstronny informator i pismo specjalnie poświęcone zwalczaniu złych pradów, obcych naleciałości oraz obronie tradycji i torowaniu drogi na nieśrodek polskiemu.

— Czy jeszcze dziś wieczorem? — zapytał inspektor.

Zawahała się, poczem skinęła głową.

— Dobrze! O której — o dziewiątej, dziesiątej.

Wydała nieokreślony, zdławiony dźwięk. Zrozumiał, że się zdradziła, pochylili głowę i zapłakała. Carson dotknął delikatnie jej ramienia.

— Wszyscy musimy się temu przeciwstawić — rzekł. — On, ty i ja. Nie zrobiłaś nic złego, bo koniec jest niemięknione.

— Właśnie — potwierdził Murcheson. — Odważyć i panowania nad sobą. Niedługo rozjaśni się pan świat.

Spojrzała na niego zainwazionymi oczyma, nie rozumiejąc, co chce przez to powiedzieć. Carson był również zdumiony. Czuli, że inspektor kryje w zanadrzu jakąś ważną, wielką tajemnicę. Tem ostatni, pewny teraz swego, gotował się tymczasem na przyjęcie Dixon. Wezwał swoich dwóch ludzi z hallu i postawił jednego za parawanem, a drugiego w korytarzu.

— Teraz jest dziewiąta czterdzieści — medytował półgłosem. — Chciałbym, żeby go tutaj wprowadzono. Kto mu otworzy drzwi?

— Naturalnie służąca — odparł Carson.

— Czy ona go nie zna?

— Nie. Nigdy go nie widziała. — objaśniła głuchym głosem Teresa.

— Dobrze. Państwo będą łaskawi siedzieć tak, jak teraz. Ja schowam się za firanką.

— Czy to konieczne? — zapytał Carson. — Panna Dixon dosyć się już wycierpiała.

— No, jeżeli pani sobie życzy...

— Nie, zostanę — przerwała Teresa. — Moja nieobecność obudziłaby w nim podejrzenie i toby może pogorszyło sytuację.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GEORGE GOODCHILD.

Przedruk wzbroniony.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

76)

(Ciąg dalszy).

— Mogę to wyrazić inaczej! — Perry Dixon ukrywa się w Singapore.

— Więc... pan... o... tem... wie...? — wykrztusiła z trudnością dziewczyna.

— Wiem i to oddawna. Wymknął mi się sprytnie, tam na Jawie, ale tylko na krótko. Dostał się na statek do połowy pereł i przyjechał tutaj. Nie zdążył go przychwycić w chwili, gdy wysiadł na ląd.

— Dalej! — rzekł Carson.

— Tym razem już mi się nie wymknie. Przygłaz mi na myśl, że będzie chciał skomunikować się z siostrą, i miałem słusność.

— Nie rozumiem, co pan chce przez to powiedzieć?

— Rozciągnąłem nadzór nad pocztą i nad tym bungalowiem. Wiem, że dziś po południu otrzymałam od niego list. Chciałbym zobaczyć ten dokument.

— Słuchaj pan, inspektorze — wybuchnął gniewnie Carson — może to i pański obowiązek wdzierać się do cudzych domów, ale z pewnością nie ma pan prawa kontrolować cudzej korespondencji. Murcheson wzruszył ramionami i spojrzął na głęboko poruszoną Teresę.

— Panno Dixon — rzekł łagodnym tonem. — Pokazanie tego listu wyjdzie pani tylko na dobre. Nie ma pani wszystkich faktów, dotyczących tej sprawy. Później będę w możności sprawić pani całą niespodziankę. Np. mam w areszcie osobnika nazwiskiem Da Costa — czy, pani je kiedy słyszała?

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 26. stycznia 1930 r.

Polikarpa B. M.

Wsch. słońca g 7 m. 25. Zach. g. 16 m. 10.

Wsch. księżycy g 6 m. 12. Zach. g. 12 m. 53.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.
Sobota, dnia 25. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza - 8,0, cisza pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 753,8, wilgotność 88%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 0,7, najniższa - 6,4, ilość opadu 0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk termiczny (zebrań, zbiorek itd.)
Dziś (25-go 1.) Chór Nauczycielski: o godz. 3,30 po poł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powszechnej. Komplet bardzo pożądanym. Dyrygent. Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu. Komplet i punktualność konieczne. Dyrygent.

Tow. Powstańców i Wojaków Leszno: pluton P. W.: zbiórka do instrukcji o godz. 7,00 w koszarach przy szosie Rydzyskiej. Kom.

P. W. Kolejowe: o godz. 15-tej zbiórka członków przy ćwiczeniach miejskiej. Wynarż w teren i ćwiczenia polowe. Komendant.

K. S. „Polonia”: o godz. 18-tej pogadanka dla wszystkich członków. O godz. 19-tej zbiórka wszystkich uczestników turnieju ping-ponga, celem wylosowania kolejności rozgrywek. Kto jeszcze nie zapisał się do turnieju winien się jutro zgłosić u kierownika sekcji tenisowej najdalej do godziny 19-tej. Późniejsze zgłoszenia nie przyjmują się. O godzinie 20-tej zebranie Zarządu i komitetu zabawowego.

„Sokół” oddz. piłki nożnej: o godz. 7,30 wiecz. w lokalu druha Dudziaka pogadanka dla wszystkich drużyn. Prócz bardzo obfitego porządku dziennego ustawa I. drużyny do niedzielnych zawodów z „O. K. S.” i z Ostrowa. Przybycie wszystkich pożądanym. Człom! Kierownik.

Kl. Sp. „Pogoń” oddz. żeński: wiecz. o godz. 7-jej ćwiczenia na sali w ewangel. miejskiej oraz strzelanie do tarczy. — Oddz. męski: o godz. 7-jej ćwiczenia bokserskie w ewangel. miejskiej.

Jutro (26-go 1.) Stow. Młod. Polskiej w Lesznie: punktualnie o godz. 2-jej po poł. zbiórka oddz. młodszego w Domu Katolickim. Bardzo ważne sprawy. O jak najliczniejszej przybycie członków czynnych jak i nieczynnych do lat 18-tu prosi „Gotów”!

Z. Z. P. Filja pracowników szosowych: zebranie miesięczne o godz. 10-tej przed poł. w lokalu p. Michałaka przy ul. Osieckiej. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

III. Zakon św. Ojca Franciszka: po poł. o godz. 5-tej zebranie w kościele. O liczny udział prosi Zarząd.

Związek Podof. Rez. Kolo Leszno: o godz. 10 do 11-tej przed poł. odbędą się ćwiczenia aplikacyjne przy stole plastycznym w koszarach 55 p. p. przy ul. Rydzyskiej. Po ćwiczeniach wspólna fotografia. Przybycie członków obowiązkowe. Komendant.

N. P. R. Lew. filja leszczyńska: roczne walne zebranie odbędzie się o godz. 14,00 w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej. W zebraniu bierze udział przew. Zarządu Wojew. z Poznania. Z uwagi na ważne sprawy, jak sprawozd. roczne i wybór zarządu filji, liczny udział członków jest pożądanym. Zarząd.

1) Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! Walne roczne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 27. bm. wieczorem o godz. 8-mej w Hotelu Polskim. Na porządku obrad sprawozdanie Zarządu z czynności Tow. za rok ubiegły. Wybór zarządu i inne ważne sprawy. Liczny udział członków pożądanym. W razie nie przybycia na wyznaczoną godzinę odpowiedniej liczby członków, odbędzie się ono pół godziny później, a jego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

1) Ochotnicza Straż Pożarna. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 4. lutego br. o godz. 20-tej w ratuszu. Porządek obrad: Zagajanie, wybór przewodniczącego, sprawozdanie sekretarza, sprawozdanie skarbnika, sprawozdanie rewizorów kasy, udzielenie pokwitowania, uchwalenie nowego statutu, wybór zastępcy naczelnika, wybór 3 nowych członków Zarządu, wolne głosy, zamknięcie.

1) Baczność! Zeńście Tow. Gimn. „Sokół”. Walne zebranie odbędzie się w czwartek dn. 30. 1. br. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Goście mile widziani. Człom!

1) Zabawa L. O. P. P. Rok roczny od kilku lat organizowana w karnawale zabawa przez Komitet L. O. P. P. na rzecz akcji przeciwzabawowej i lotniczej, cieszy się już wyrobioną reputacją i uznaniem u szerokiego warstw społeczeństwa naszego miasta. Należy więc się spodziewać, że także również sala Strzelnicy, gdzie L. O. P. P. organizuje swą zabawę, zapęłni się bawiacami, a ci zasila swymi dawkami potrzeby naszego lotnictwa. W programie zabawy wiele niespodzianek.

1) Kradzież. Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy wtargnęli do mieszk. służby w Hotelu Polskim i ukradli bielizny, i goty, wartości około 400 zł.

1) Budżet miejski. Wczoraj odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej, celem uchwalenia na rok 1930/31 budżetu miasta Leszna z poczynieniami już przez komisję budżetową zmianami. Zmiany te są nieznaczne i nielecnie i tak wydatki zwyczajne i nadzwyczajne zmniejszono w dziale przedsiębiorstw komunalnych z 74.600 do 73.300 zł, w dziale oświatowym łącznie z działem kultury i sztuki podwyższono wydatki o 2 tys. zł. Suma na opiekę społeczną wzrosła z 149.951 na 150.751. Ogółem zatem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne podniesiono z 1.502.853 na 1.504.353. W budżecie przedsiębiorstw komunalnych zmniejszono pozycję wydatków z 1.692.407 na 1.680.412 zł. Wszystkie proponowane przez komisję budżetową zmiany przyjęło, uchwalając tem samem budżet. W dyskusji nad poszczególnymi pozycjami budżetowymi, p. radny Krzyształowicz wysunął wniosek, aby Rada Miejska postanowiła sprzedaż wszystkich nieruchomości miejskich. Z uwagi na to, że sprzedaż tych obiektów z powodu obecnej niepomyślnej sytuacji gospodarczej, mogłaby być połączona ze sratami dla miasta (nie biorąc nawet pod uwagę, czy znalazłby się wogóle kupiec), wniosek ten większością głosów upadł. Po zamknięciu obrad nad budżetem p. przewodniczący Nowakowski odczytał treść nagłego wniosku, podpisanego przez pp. radnych Rzępkę, Misiaka i Barczyńskiego, aby z okazji 10-lecia oswobodzenia Leszna, przyznano wszystkim urzędnikom miejskim jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 50 proc. poborów miesięcznych, robotnikom miejskim 14-dniowy zarobek oraz jednorazowy zasiłek dla bezrobotnych w tej wysokości co gwiazdka, wypłacona w roku ubiegłym. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

1) „O. K. S.” (Ostrów) — „Sokół” (Leszno). Przypominamy w ostatniej chwili o mającym nastąpić jutro w niedzielę o godzinie 2 po poł. spotkaniu towarzyskim pomiędzy wyżej wymienionymi zespołami. Będzie to zacięta walka drużyn stojących na równym stopniu pod względem psychicznym. I tu i na wysoką skalę posunięta jest ambicja, grać nie zalamując się psychicznie, wytrzymując tempo aż do gwizdka końcowego. Jeśli chodzi o zalety fizyczne to goście przewyższają drużynę miejscową, choć nie w wysokim stopniu. Umiejętnościami technicznymi może się równie poszczycić „O. K. S.” który w szeregu spotkań z drużynami A-klasowymi miał sposobność, odnowiednego oszłofowania tychże, podczas gdy nasi pilkarze nie występując na szerszej arenie, mając na rozkładzie drużyny o tepej technice, sami nie mogli jej nadać lepszej formy. Warto by jeszcze nadmienić, że leszczyńscy do tych zawodów wystąpią w nieco zmienionym składzie (zwłaszcza w linii ataku).

1) „Świerszcz za kominem” sztuka w 3 aktach Karola Dickensa, pojawił się u nas w Lesznie dnia 12 lutego b. r. odegrana przez zespół „Reduty Wileńskich”. Będzie to jedna wielka atrakcja szczerpłego naszego sezonu teatralnego a znany zespół „Reduty” nie zawiedzie zapewne naszych nadziei. Z powodu jednak trudności co do wynajęcia sali Hotelu Polskiego — zespół ten postanowił grać w sali Strzelnicy nie chcąc Leszna pominać pod tym względem. b.k.)

1) Balet poznański w Lesznie. Notatka niedawno umieszczona w naszym piśmie, wywołała szczerze zainteres. wśród wszystkich. Po raz pierwszy bowiem na deskach naszej sceny ujrzymy balet, który zgromadzi zapewne wszystkich miłośników tańca. Prócz primabaleriny Ireny Jedyńskiej i baletmistrza Maksyma Stankiewicza, przybywa wiele solistek i solistów oraz jedna 9-letnia tancerzka Ninia. Kierownikiem administracyjnym tej imprezy jest Lucjan Chrzanowski. Miła wiadomością dla naszej rozbawionej publiczności niechaj będzie to, że po przedstawieniu tem odbędzie się w salach Hotelu Polskiego balet-masowy z nagrodami dla najpiękniejszych kostiumy. T.M.S. nasze obejście prawdopodobnie protektorat tej zabawy. (b. k.)

1) Walki zapasnicze. Wczoraj o godz. 8,30 wiecz. na scenie Kina „Impertal” nastąpiło otwarcie wielkiego międzynarodowego turnieju walk zapasniczych, rozgrywających się o nagrodę 3 tys. złotych. Między zapasnikami spotykamy starych znajomych z czasów zeszłorocznego zapasów w Kinte Palace, więc Lubusko Antoniego, Michelsona Augusta, Sarakhi-Taro, murzyna Sam-Sandiego, i Petersena zapasnika z Danji. Przedstawienie zgromadziło wiele publiczności. Chwyt niedozwolone w walkach francuskich zademonstrował p. Petersen i Sarakhi-Taro. Pierwszą parę walcząca stanowią p. Popławski — Sarakhi-Taro. Po 15 minutowej obfitych w różne eksperymentalne chwytach walce, zwyciężył Popławski. W drugiej parze walczyli Petersen, contra Zelikowicz. Ten ostatni zapasnik jest młodzieńcem 24-letnim o silnej budowie barów i twardo, co rokicie mu w przyszłości duże powodzenie. Po 16 minutach zwyciężył Petersen. Dziś w sobotę sala wynajęta, więc ani przedstawienia filmowego, ani też walk zapasniczych nie będzie. Następne walki w niedzielę, jedna o 6, druga o 8,30 wiecz.

Z Sejmiku Powiatowego.

Dnia 21. bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie nowo wybranego Sejmiku przy udziale wszystkich 36 delegatów i dotychczasowych członków Wydziału Powiatowego.

Zebrań zgali i równocześnie otworzył nową kadencję sejmiku stosownym przemówieniem Przewodniczący pan Starosta Zenkeler.

Stwierdziwszy na wstępie, że w skład nowego Sejmiku weszło 18-tu nowo, wybranych członków określił pan Starosta zdania Sejmiku pełne odpowiedzialności przed społeczeństwem, nawołując równocześnie do zgodnej współpracy dla dobra powiatu, jego obywateli i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Następnie przystąpiono do załatwienia spraw bieżących na porządku obrad, a mianowicie dokonano w pierwszym rzędzie wyboru 6-ciu członków do Wydziału Powiatowego. Wynik wyborów przedstawia się jak następuje: Bolesław Ilski z Leszna, Ks. Dziekan Steinmetz z Osieczyn, p. Walenty Sliwa z Tukówca Górnego, p. Wawrzyniec Płoszajczak posł z Kąkolewa, p. Jerzy Dondimski z Gołanin i p. Jakób Poślednik z Leszna. Ogłaszając wynik wyborów wyraził pan Przewodniczący szczerze uznanie i serdeczne podziękowanie ustępującemu członkowi Wydziału Powiatowego za ich sumienną i owocną współpracę.

Pod punktem trzecim przekazano Wydziałowi Powiatowemu zarząd sprawami samorządowymi powiatu. Jako zastępcę Przewodniczącego Sejmiku wybrano p. Stefana Ponikiewskiego z Drobina. Punkt piąty porządku obrad przewidywał wybór Komisji rewizyjnej dla Powiatowej Kasy Komunalnej, do której wybrano p. Józefa Rzępkę z Leszna jako przewodniczącego komisji, a jako dalszych członków pp. Jana Bartkowiaka z Łoniewa i Jana Kalmuczaka z Kąkolewa. Pod punktem ostatnim dokonano wyboru Powiatowej Komisji Opieki Społecznej, w której wchodzi: Przewodniczący Wydział Powiatowy oraz 12-tu dalszych członków a mianowicie: pp. Ks. Dziekan Steinmetz z Osieczyn, Stefan Ponikiewski z Drobina, Kleofas Kaźmierowski z Leszna, Michał Kokotowski z Karchowa, Franciszek Barczyński z Leszna, Jan Tycner z Wojnie, Jan Matyla burmistrz z Świączkiewicza, Józef Lorek z Leszna, Piotr Flis z Nowejwsi, Wawrzyniec Otto z Bełęcina Starego, Ks. Prob. Janiewicz z Leszna i Dr. Trószczyński z Leszna.

ZABOROWO.

zo) Stowarzyszenie Młodych Polak. W niedzielę, o godzinie 4,30 zbiórka wszystkich druhen w starej szkole w Zaborowie. Bardzo ważna sprawa. Przyjdźcie wszystkich koniecznie. Sprawy służ! Zarząd.

ŚWIECICHOWA

śa) 10 rocznica oswobodzenia Świecichowa. (Nadesłane). W dniu 17 stycznia br. minęło 10 lat jak wojsko polskie wkroczyło do tutejszego miasteczka. Ażby rocznicę tę obchodzić jak najuroczystej uroczystości został tu miejscowy komitet i ustaliwszy szereg program. Ponieważ dzień 17 jako dzień powszedni nie nadawał się do wykonania uroczystości odbyła się taka w niedzielę, dn. 19 bm. Już w sobotę wiecz. urzędowo wspaniały capstrzyk, który przeszedł z pochodniami po wszystkich ulicach. Domy w większej części iluminowane były rzęsście, co sprawiło niebywałe połaśno wrazenie na całej ludności. W niedzielę, sformował się na rynku pochód wszystkich towarzyszy, miejscowych, szkół, przedstawicieli i gości i udał się z orkiestrą na nabożeństwo do kościoła. Tam odprawił solenne kazanie, które żywo wcielił, i wygłosił patryjotyczne kazanie, które żywo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych. Po nabożeństwie przemaszewował pochód głównymi ulicami i przystanął na rynku wokół pomnika wojności. Tutaj wygłosił burm. Matyla krótkie przemówienie i wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Następnie wręczył on w imieniu komitetu dyplomy uznania wszystkim tym obywatelom, którzy w r. 1919 wysłani zostali jako goście Polacy przez Główny szczt do Saganu, a mianowicie byli nimi: Stenalski Franciszek, Ks. Konieczny Stanisław, Thiel Franciszek, Thiel Jan, Mikołajczyk P. L. Urbaniski Roman, Urbaniski Edmund, Szlaczynski Franciszek, Fabiański Jan, Fabiański Wojciech, Fabiański Walenty, Fabiański Józef, Różanek Ignacy, Bressa Józef, Buczalski Kaczmarek Józef, Stróżyński Wojciech, Płoszajczak Jan, Hoff Balbina, Markowski Stanisław, Maszalski Franciszek, Buksiński Leon. Na ich cześć wnieśli także okrzyk miach żyja. Stąd udał się pochód do sali p. Kędziory, gdzie nastąpiło małe uroczystości. Wieczorem na tej samej sali odbyła się dalsza uroczystość, na którą składali się: podniosły próg baletu, śpiewy, deklamacje, i przedstawienie teatralne p. t. „Stanko powstańca”, które odegrali a prawdziwą żołnierską werwą członkowie miejsc. Stowarzyszenia Powstańców i Wojaków. Po przedstawieniu przemówił burmistrz Matyla apelując do obecnych ażeby jaknajwięcej krzewili miłość ojczyzny. Jako jeden z gości przemówił w treściwy i pełny z tymczasem p. poseł Płoszajczak. Po tej duchowej uroczystości odbyła się zabawa obywatelska na której w nader serdecznym nastroju bawiono się do późnej nocy. Cały przebieg uroczystości zorganizowany był bardzo udanie i wykonano go wspólnymi siłami wspaniale. Nie było bodaj w tych 10-letnich latach podobnie wzniosłego dnia i miasteczko nasze nigdy jeszcze nie było udekorowane tylu flagami i girlandami. Komitetowi oddać należy za jego pracę szczerze uznanie. W pracy komitetu czynił najwięcej zabiegów oprócz przewodniczącego p. Donaj, jako prezes tow. Powstańców i Wojaków oraz ks. prob. Wiertel. Na podziękowanie zasługuje Kolo śpiewu.

z tow. Powstańców i Wojaków w miejscu za wspól-
pracę. Przy tej okazji szczególnie wymienić wy-
pada delegację ze sztabem z Tow. Powstańców i
Wojaków, w Lesznie, która także i tym razem przy-
czyniła się swojemu współdziałaniu do upiększenia
pochodu, dając tym samym dowód rozumienia sto-
sunków panujących, z powodu wielkiej ilości nien-
gów w Świeciechowie. Na takie same uznanie za-
siługuje kolo śpiewu z Lasocic i delegacja straż-
ników granicznych z okolicy.

BUKOWIEC GORNY.

bg) Wywiadówka. Kierownictwo szkoły w Bu-
kowcu Górnym celem zawiązania bliższego kontaktu
z tow. Powstańcami w wychowaniu dzieci urządzi-
ła niedzielę, 26 bm. wywiadówkę, zaraz po nabożeń-
stwie, w szkole przy kościele. Zaprasza się wszystkich
wziców, aby poznali postępy swych dzieci w nauce.

BOJANOWO.

bo) „Za Wolność“! Walne zebranie Tow. Pow-
stańców i Wojaków w Bojanowie odbędzie się w
niedzielę, dnia 26 bm. po sumie na sali Hotelu Cen-
tralnego. Upraszca się o przybycie wszystkich czło-
nków. Członkowie, którzy zamówili czapki, będą mogli
odebrać je na zebraniu. Zarząd.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Z Rady Miejskiej). Prezesem nowej
rady miejskiej w Ostrowie Wielkopolskim został wy-
brany p. R. Brekzyński.

w) Gnieźno. (Samobójstwo). Na ul. Świątkrzy-
skiej w Gnieźnie znaleziono 28-letnią Leokadę Pi-
wońską, która popełniła samobójstwo przez napięcie
się kwasu solnego. Desperackie w stanie ciężkim od-
stawiono do szpitala gdzie zmarła.

w) Bydgoszcz. (Samobójstwo z nędzy). W Byd-
goszczy pozbawiła się życia przez powieszenie na
klamce u drzwi swego mieszkania 85-letnia Agnieszka
Rybicka. Powodu rozpaczliwego kroku należy się
dopatrywać w niemożności zarobkowania.

w) Bydgoszcz. (Straszliwa tragedia). Wstrząsająca
tragedia rozegrała się onegdaj w Bydgoszczy
w mieszkaniu Cechmanów. Mianowicie 19-letni Cech-
man w czasie sprzeczki wystrzelił z rewolweru za-
strzelił swą matkę 57-letnią Kazimierę Cechmanową,
a następnie skierował broń ku sobie, usiłując popeł-
nić samobójstwo, przyczem zranił się śmiertelnie
dwoma strzałami. Cechmanowa zmarła natychmiast
po zacięciu. Ciężko poranionego Cechmana odstawio-
no w stanie beznadziejnym do szpitala. Wyrodoty syn
jednym strzałem wystrzelił sobie oko a drugim zranił
się ciężko w pierś.

POMORZE.

p) Toruń. (Strzały do pociągu). Na stacji Oti-
czyn pod Toruniem nieznanymi sprawcami strzelili do am-
bulansu pocztowego pociągu idącego z Warszawy.
Kula przebiła szybę wagonu pocztowego. Znajdujący
się tam urzędnicy dali kilka strzałów. Podejrzewa się
te był to napad.

p) Starogard. (Oszukańcze afery w magistracie).
Ostatnio wykryto w magistracie w Starogardzie dwie
afery oszukańcze. W związku z tem aresztowano
5 urzędników magistratu. Aresztowano w wyniku
dalszych dochodzeń w tej sprawie dwóch urzędników
miejscowej Kasy Oszczędności w Wejherowie, któ-
rych również odstawiono do więzienia w Starogardzie.

p) Gdańsk. (Wypadek posła ks. Miszewskiego).
w Volkstagu zdarzył się wypadek, który wywołał
wielkie wrażenie w szerokich kołach społeczeństwa
polskiego. Poseł do Volkstagu ks. prof. Miszewski
znany wśród polonji gdańskiej działacz, prezes gminy
polskiej domnął na ostatnim posiedzeniu Volkstagu
ataku paraliżującego, przyczem nastąpiło porażenie
lewej części ciała. Ks. Miszewski przewieziony zo-
stał natychmiast do szpitala, gdzie stan jego po-
lepszył się nieco.

p) Gdynia. (Dom odpoczynkowy nauczycieli szkół
powszechnych). Zarząd główny Związku Nauczyciel-
szkół Powszechnych zorganizował własny dom wy-
poczynkowy w Hallerowie nad polskim morzem, ob-
liczony na ok. 80 osób. Dom ten umożliwi części
bodaj nauczycielstwa szkół powszechnych spędzenie
wakacji nad morzem.

p) Gdynia. (Pożar w drukarni). W nowo urządo-
wanej drukarni „Kurier Gdyniński” powstał ogień,
który tylko dzięki szybkiemu przybyciu straży ogień-
owej nie przybrał większych rozmiarów. Plomienie
strawiły jednak cały nakład dziennika i uszkodziły
jedną z maszyn drukarskich.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Kryzys w górnictwie niemieckim).
Na Śląsku Opolskim daje się ostatnio odczuć poważny
kryzys w górnictwie węglowym, silniejszy jeszcze
niż na terenie Górnictwa Śląskiego. Kopalnia Preus-
sa-Grubę, w której w ostatnich zwłolnia 110 górników,
a szereg innych kopalni wprowadziło po dwa dni w
tygodniu przerwy w wydobyciu węgla. Kopalnia Beu-
then-Grubę, która w dniu 1. lutego produkuje
o 40 proc. W związku z tym załogi robotnicze od-
bijały zebrania, na których robotnicy podburzani
przez żywoły komunistyczne domagają się zwolnie-
nia z pracy robotników polskich. W związku z ułną
agitacją prasy nacjonalistycznej należy się liczyć
z możliwością że robotnicy polscy pracujący w kopal-
niach na Śląsku ulegną ułną agitacji.

Z Poznania.

p) Za obraz. Przed tutejszym sądem grodzkim
znalazła się sprawa zacięcia, jakie miało miejsce w
listopadzie r. ub. między przechodzącym ulicą dr.
Raczkem a komendantem policji na miasto Poznań
inspektorem Grefinierem. W rezultacie sąd skazał
kom. Grefiniera na 300 zł kary, lub 10 dni aresztu w
razie niemożności grzywny.

p) Echo aresztowania komunistycznego radnego.
Jak już donosiliśmy, policja aresztowała dnia 22 bm.
radnego miejskiego komunistę Brygiera, ponieważ
okazało się, iż pozostawał on w ścisłych stosunkach
z pozbawionym niedawno wolności komunistą Chwiał-
kowskim, również radnym miejskim, wraz z którym
trzy tygodnie temu organizował bezrobotnych celem
wznieścia akcji wywrotowej. Przy aresztowaniu zna-

lezione 275 zł. Na zapytanie, skąd posiada te pienia-
dze, odpowiedział, iż pieniądze te są zebrane przez
niego drogą składek, gdyż jak slychać, rada miejska
za zakładanie spokoju nakładać będzie na radnych
doraźne grzywny wysokości 15 zł.

p) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki:
26. 1. o godz. 15 „Jaś i Małgosia” baśń operowa
Humperdincka. wieczorem „Jaś i Małgosia” opera
27. 1. „Krysia Leśniczanka” operetka J. Jarno. —
Teatr Polski: 26. 1. po południu „Kopciuszek”, wiec-
„Kupiec wenecki”. 27. 1. „Królowa Baryt”, —
Teatr Nowy: o godz. 15.30 „Dziecię szczęścia” bajka
dla dzieci, wieczorem „Rywal”.

—o—

s) Katowice. (10-lecie polskiego Bałtyku) W zwi-
zku z 10 rocznicą objęcia Bałtyku przez Polskę na
całym Śląsku będzie obchodzony bardzo uroczyste
Tydzień Bandery, urządzony przez Ligę Morską i
Rzeczną, w czasie od 9 do 16 lutego rb. Protektorat
objęcie członek honorowy Ligi, minister Kwiatkowski.
Komitet wyda specjalną książkę redaktora Zygm-
unta Pysla p. t. „Pod żółtą banderą”. W za-
kończeniu uroczystości odbędzie się w teatrze ka-
towieckim akademja, w której m. in. weźmie udział
prezes Ligi Morskiej i Recznej gen. Górecki. Prze-
mówienie wstępne wygłosi znany literat Kornel Maku-
szyński.

s) Katowice. (Jak na filmie amerykańskim). Nie-
zwykłe śmiałego napadu rabunkowego dokonano w
Królewskiej Hucie. Do firmy „A. Zeitz” hurtowni
drzewa kopalniane go wszedł tajemniczo ubrany młody
człowiek, zaplując o szefa firmy p. Wincentego
Karskiego. Otrzymałszy odpowiedź przeczącą, niez-
nanyemu błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer.
Trzy panny biurowe zamknęły na klucz w pokoju, po-
czem wezwał swego współnika, który czekał przed
biurem. Bandyci spłodowali biuro, zabierając z pod-
ręcznej kasy, którą rozpruili 870 zł oraz 25 marek
niemieckich z torebki jednej z pracowniczek, pozm
zbiegli. Powiadomiona po pewnym czasie policja za-
trzymała trzech podejrzanych osób, przy któ-
rych znaleziono rewolwery.

s) Katowice. (Wielki pożar w hucie). Groźny po-
zar wybuchł na hucie „Pawel” w Zorach. Ogień
strawił warsztaty mechaniczne wraz z maszynami,
część stolarni i modelarni, jak również spłonęło do-
szcześnie mieszkanie dyrektora huty Szymańskiego.
W akcji ratunkowej brało udział 20 straży pożar-
nych. Straty wynoszą przypuszczalnie około 800 tys.
złoty i są tylko częściowo pokryte ubezpieczeniem.
Z powodu pożaru około 250 robotników utraciło
pracę na nieokreślony narazie przeciąg czasu.

s) Katowice. (Zabity przez sosnę). Podczas ści-
niania drzewa w lesie ks. Donnersmarcka zabity zo-
stał przez spadające drzewo robotnik leśny Fran-
ciszek Kubica. Z powodu gofoledzi nie zdążył on
usunąć się na czas przed spadającą sosną, która za-
biła go na miejscu.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Łódź. (Żydowski pociąg). W Łodzi jedno
z pism rzuciło lekomyślnie pogłoskę o zaciwianiu
się jednej z większych firm łódzkich, pozostającej w
ścisłym kontakcie z pewnym bankiem depozytowym
Wskutek tej wiadomości wybuchł popłoch wśród dro-
bnego kupiectwa żydowskiego, które rozpoczęło run
na bank. Wywołało to takie zamieszanie, że musieli
interwenjować policja. Bank uruchomił kasy dodat-
kowe, ażeby zaspokoić pretensje odbiorców.

bk) Łódź. (Samobójstwo aptekarza). Odebrał sobie
życie wystrzelił z rewolweru znany w szerokich
kołach łódzkiego społeczeństwa aptek. pułkownik. Mie-
czysław Koźmierzki. Przyczyna samobójstwa był
rozstrój nerwowy.

bk) Aleksandrów. (Strzały do ambulanu poczt-
owego). Pomiędzy Aleksandrowem a Toruniem na sta-
cji Ołbocynie nieznanymi sprawcami oddali w kierunku
ambulanu pocztowego szereg strzałów. Zaalarmo-
wani urzędnicy pocztowi otworzyli okno i wypalili
kilka razy na postrach.

bk) Białystok. (Starania o wprowadzenie prohi-
bicy). W dniu 30. stycznia 1929 roku Towarzystwo
Eugeniczne w Białymstoku złożyło do Rady Miejskiej
memoriał z prośbą o zarządzenie plebiscytu w spra-
wie wprowadzenia w Białymstoku pełnej prohibicji
na wzór Pruszkowa. Sprawa ta znajdowała się kilka
razy na porządku dziennym obrad rady miejskiej,
jednak dotychczas pomimo upływu całego roku nie
została rozpatrzona. Towarzystwo Eugeniczne ma o-
becnie ponownie swoją prośbę.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Ameryka pamięta o swych boha-
terach). Do kongresu amerykańskiego wpłynął wnio-
sek senatora Glenna, wzywający rząd Stanów Zjed-
noczonych do wyasygnowania 10 tysięcy dolarów na
budowę pomnika poety i dyplomaty Jacka Barlowa
na jego grobie w Żanowicach pod Krakowem. Bar-
low, trwoniarz brońi Pułaskiego i Kościuszki w cza-
sie wojny o niepodległość Stanów, był gorącym przy-
jacielem Polski. Będąc przy Napoleonie w czasie wy-
prawy rosyjskiej w charakterze posła Stanów Zjed-
noczonych, Barlow opowiadał się w czasie odwrotu
armii francuskiej i zmarł w Żanowicach gdzie też
został pochowany.

1 zł 80 gr.

wynosi przedpłat miesięczna „Głosu” wraz z 4 do-
datkami tygodniowymi „Przyjacieli Rolnika”, „Ogło-
sko Domowe”, „Arkusze powieściowy” i „Przegląd
Tygodniowy” — Ilustracja w agenturach pisma na-
szego.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Program przyjęć P. Prezydenta). W
związku ze spodziewanym w czerwcu rb. przyjazdem
P. Prezydenta Rzplitej na Wileńszczyznę wszystkie
tutejsze władze powiatowe nadały już program
przyjęcia Głowy Państwa. Należy te przedsta-
wione być mają na pierwszym posiedzeniu komitetu
obywatelskiego przyjęcia P. Prezydenta.

kw) Wilno. (Zgon najstarszego kapłana). Zmarł
w Wilejce s. p. ks. Michał Głębocki, pozostający
wskutek podeszłego wieku od 1912 r. na emeryturze.
s. p. ks. Głębocki był najstarszym kapłanem w dzie-
cezi wileńskiej, urodził się bowiem w 1832 roku,
świecenia kapłańskie otrzymał w 1857 roku.

kw) Wilno. (Zmiana na stanowisku superin-
tendenta). W Wilnie obiega pogłoska, że superintendent
Zboru ewangelicko-reformowanego w Wilnie p. Ja-
strzębski opuszcza swoje dotychczasowe stanowisko.
Zapadłe ostatnio wyroki, skazujące go z racji rozwo-
dów i ślubów, dawanych katolikom, chociaż pozos-
tawiają wykonanie kary w zawieszeniu, utrudniły
p. Jastrzębskiemu jego dotychczasową działalność. W
opinii publicznej wskazywane to jest jako powód wy-
jazdu p. Jastrzębskiego (KAP.)

kw) Wilno. (Nowy konflikt konsystorza ewange-
lickiego z Kodeksem karnym). Z dobrze poinformo-
wanych źródeł otrzymujemy wiadomość, że Wileński
konsystorz ewangelicko-reformowany wezwał na spr-
wę sądową na dzień 28 bm. p. Marię Klimecką, kato-
liczkę, zamieszkałą w Krakowie, która w Kościele ka-
toliczym wzięła ślub z katolikiem. Jest to wyraźne
pogwałcenie przepisów Konkordatu, ale i obowiąz-
ujących dotąd w Wilnie ustaw cywilnych; jako przekro-
czenie przepisów o właściwości sądów, musi ten akt
prawdopodobnie władze sądowe do wytoczenia pro-
cesu karnego członkowi konsystorza (KAP.)

kw) Stolpce. (Czerwone płachty dla Niemiec).
Przez Stolpce w drodze do Berlina przejeżdżały
dwie absolwentki komunistycznego instytutu E. Woj-
ko i Borgarde, przy których w czasie rewizji znale-
ziono kilkanaście sztandarów komunistycznych z wy-
pisaniami na nich hasłami w języku niemieckim oraz
większą ilość literatury komunistycznej.

Ze sportu.

Pelikiewicz biega dziś w sobotę wieczorem.
Pelikiewicz startuje po raz pierwszy w Ameryce
w hali w Bostonie w biegu na 2 milie angielskie o na-
grode im. Pronta. Zawody rozegrane zostaną wieczor-
em, a ponieważ w Ameryce godzina 9 wieczorem to
u nas jest wiede 3 godzina w nocy, a zatem dopiero
w niedzielę wieczorem możemy się spodziewać wia-
domości z Bostonu.

Z CAŁEJ POLSKI.

Jak popi wypędzają diabła z opętanej.
Sensacja w Wilnie wywołała, obiegająca z ust do
ust wiadomość o dziwnym obradku, jaki odbywa się w
prawosławnym klasztorze św. Trójcy. Przez cały
ostatnie dwa dni gromadzą się tam tłumy ludzi, aby
przyrzeć się nieprawdopodobnemu obradkowi „wy-
pędzania” diabła z „opętanej” dziewczyny”. W mrocz-
nej nawie cerkiewnej kilka osób trzyma 18-letnią
dziewczynę, pochodzącą z województwa nowogrodz-
kiego, która wieje się i z krzykiem wydziera się z rąk.
Obok niej pop w szatach liturgicznych odprawia mo-
dły, błogosławiać opętana, daje całować jej ewangel-
ję i tonem podniesionym nawołuje szataną, aby opu-
ścił ciało dziewczyny. Dziewczyna krzyczy, bluźni, wy-
dziera się z rąk trzymających, wreszcie mdleje i
pada na posadzkę. Wtedy rozpoczynają się na nowo
modły i święcenia. Obradek ten trwa już 48 godzin.
Popi na zmianę nieustraszenie czuwają w cerkwi,
pełni nadziei, że uda im się szataną wypędzić, a tym-
czasem tłumy ciekawych czekają na ulicy na wyniki
ich usiłowań.

Lot Małej Ententy i Polski.
Aeroklub Polski opracował projekt regulaminu
lotu Małej Ententy i Polski w r. 1930 i rozesłał go
do uczestniczących w lotu Aeroklubów Aeroklub
Polski, któremu powierzono organizację lotu Małej
Ententy i Polski w r. b., zaprosił na dzień 10
lutego r. b. do Warszawy na specjalną konferencję
delegatów Aeroklubów państw biorących udział w
lotach, celem wypracowania się i uwzględnienia regu-
laminu tego lotu.

Serwetka w żołądku. — Niezwłoczne niedopatrzenie chirurgiczne.

Przed kilkunastu miesiącami znowu reagenta Czyżewskiego z Wolkowskiego zanemogła. Stan chorej wymagał zabiegu chirurgicznego, zwrócono się zatem do dr. Kozubowskiego z Białegostoku i dr. Aronsona z Wolkowskiego. Obaj lekarze niezwłocznie przystąpili do operacji, która na ogół wypadła pomyślnie. Niestety po tej operacji stan chorej wciąż się pogarszał. W związku z tem przewieziono ją do Wilna i tu w szpitalu Czerwonego Krzyża dokonano nowej operacji, podczas której wykryto, iż w żołądku Czyżewskiej znajduje się serwetka wielkości około 1 metra kwadratowego. Jak się okazało pozostawiono ją podczas pierwszej operacji. Sprawa oparła się o sąd okręgowy, który skazał dr. Kozubowskiego na 6 miesięcy więzienia, Aronsona na 3 miesiące. Obaj sąsiedzi zwrócili się do Sądu apelacyjnego, który ogłosił decyzję uniewinniającą obu lekarzy.

Głos poważny w doniosłej sprawie.

Niemą chyba w Polsce całej obywatela poważnego, milującego bez zastrzeżeń Ojczyznę, któryby nie uznał tego niezbitego faktu, że w Polsce obecny alkoholizm się szerzy, a skutkiem tego upada godność ludzka, załamuje się energia i wola społeczeństwa, maleje wydajność pracy fizycznej, rozwija się chwała demoralizacji i rozluźnienia obyczajów towarzyskich, potężnieje występki i zbrodnie. Każdy ten poważny obywatel, który musi walczyć z alkoholizmem za konieczność społeczną, tak samo niezbędną, jak straż pożarną, gotową każdej chwili do gaszenia pożarów, niszczących dobytek ludzki. A w walce z alkoholizmem chodzi jeszcze o rzecz ważniejszą, droższą, niż naukowe udowodnienie rzeczą, iż połomstwo alkoholików, a częstokroć i ludzi, raz w raz tylko nadmiernie pijących, dziedziczy poważnie skłonność do alkoholizmu, jest zatem dziedzicznie obciążonym i przynosi ze sobą na świat — z winy rodziców — skazę alkoholizmu. Niechże więc ten wzgląd tak poważny dla narodu, pobudzi obywateli poważnych, nie biorących czynnego udziału we walce z alkoholizmem do wspomagania usiłowań zrzeszeń z alkoholizmem walczących przez pomoc finansową i tem samem do pośredniego torowania drogi walczącym o dobro społeczeństwa. Niechaj orędownikami w udzielaniu tej pomocy będą przedewszystkiem kobiety-Polki, które przecież stokroć mniej piją, a jednak stokroć więcej cierpią od plagi alkoholizmu aniżeli mężczyźni, — przecież alkoholizm ich królestwo największe niszczy, burząc niejednokrotnie ognisko domowe. W imię zatem miłości Ojczyzny nieśmy ofiary, chociażby najskromniejsze, byle liczne i ze wszystkich warstw społeczeństwa pochodzące, dla sprawy nad obżewieniem narodu i wzbogaceniem jego sił fizycznych i duchowych!

Prof. dr. B. Gantkowski.

Uwaga: Wszelkie datki na walkę z alkoholizmem należy wysłać pod adresem: Składnica Abstynencka Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, lub konto P. K. O. nr. 200-424 z dopiskiem na potrzeby Składnicy Abstynenckiej.

Statut

Cywilnej Szkoły Kucia Koni Wydziału Powiatowego w Lesznie

Na podstawie statutu niniejszego zostaje założona w Lesznie powiatu leszczyńskiego, województwa Poznańskiego przez Wydział Powiatowy cywilna szkoła kucia koni pod nazwą Szkoła Kucia Koni Wydziału Powiatowego.

§ 2.

Zadaniem szkoły jest:

- kształcenie czeladników kowalskich w prawidłowym i przystosowanym do potrzeb rolnictwa kucia koni oraz w należytem pielęgnowaniu kopyt,
- przygotowanie kowali do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni.

§ 3.

Wydział Powiatowy powołuje:

- lekarza weterynaryjnego do kierownictwa szkoły i prowadzenia nauczania teoretycznego,
- osobę upoważnioną do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni do prowadzenia nauczania praktycznego kucia koni pod nadzorem lekarza weterynaryjnego.

§ 4.

Nauczanie praktyczne odbywa się w kuźni.

§ 5.

Czas nauczania w szkole kucia koni trwa od trzech do sześciu miesięcy, w zależności od przygotowania kandydata.

§ 6.

Do cywilnej szkoły kucia koni mogą być dopuszczone osoby, które:

- ukończyły co najmniej 19 lat życia,
- umieją czytać i pisać, oraz
- złożyły wymagany w prawie przemysłowym egzamin na czeladnika kowalskiego.

Podanie o przyjęcie do szkoły lub na kurs kandydaci winni wnieść do kierownika szkoły lub kursu z dołączeniem świadectwa urodzenia, świadectwa zdrowia i świadectwa napisanego zdyktorsu.

§ 7.

Do cywilnej szkoły kucia koni mogą być dopuszczone osoby, które:

Z Warszawy.

W) Główny pożar. Wczoraj późnym wieczorem powstał pożar w bankowych domach składowych firmy „Industria” S. A. Ogień strawił cały magazyn, zawierający 50 wagonów mąki. Mąka była ubezpieczona na 5000 tys. złotych.

W) Protesty wyborcze. Sąd Najwyższy rozpoznał protesty przeciwko wyborom do sejmu w o-

kręgach wyborczych Nr. 43 (Wadowice), Nr. 44 (Nowy Sącz), oraz protest przeciwko wyborom do senatu w województwie krakowskim. W pierwszej sprawie sąd najwyższy postanowił ogłosić decyzję w dniu 7-mym lutego r. b. W drugiej i trzeciej sprawie sąd najwyższy protesty oddalił.

— 0 —

§ 9.

Uczniowie winni posiadać własny fartuch skórzany i narzędzia do podkuwania koni (młotek-widłak, nóż angielski, tamik, rozkuwacz i obcegi do kucia).

§ 10.

Nauczanie teoretyczne.

Przedmiotami nauczania teoretycznego są następujące przedmioty:

- ogólne pojęcie o budowie konia,
- budowa dolnej części kończyny i jej czynności:

- kość kopytowa, strzałkowa, koronowa, pięcynowa, nadpięcynowa, kości rysikowe, trzyczekawe,
- wiązadła, stawy, ścięgna,
- chrząstka kopytowa, strzałka gąbczasta,
- części mięsne, naczyń i nerwy,
- puszka rogowa, narastanie rogu, zużywanie się rogu, własności rogu,
- mechanika kopyta, wpływ terenu na kopyto niepodkute,
- postawy kończyń, prawidłowe i nieprawidłowe,
- wpływ postawy kończyn na kształtowanie kopyt,
- praca kopyta, chody prawidłowe i nieprawidłowe,
- kopyta prawidłowe i nieprawidłowe,
- materiał i narzędzia podkownicze:
- żelazo, stal, węgiel, koks, węgiel drzewny,
- podkova, podkova typu wojskowego, rodzaje podków (dla koni pociągowych, ciężarowych i wyścigowych — letnie i zimowe), podkova prawidłowa i jej wymiary, podkova dla muła, półfabrykat, podkova fabryczna, wyrób podkopy ze starego żelaza,
- podkowiaki, hacce, płytki stalowe, zębce,
- narzędzia podkownicze,
- racjonalne urządzenie kuźni i paleniska,
- przygotowanie kopyt do podkucia, przygotowanie podków i podkuwanie kopyt prawidłowych i nieprawidłowych, a mianowicie:

- obchodzenie się z końmi przy podkuwaniu koni narownych,
- ścieranie się podkopy, terminy przekuwania,
- badanie kopyta przed podkuciem, odjęcie starej podkopy i znaczenie jej ogledzin, struganie kopyta,
- wyбір i przygotowanie podków, dopasowanie i przybicie podkopy,
- badanie konia po okuciu, cel i znaczenie badania,
- podkuwanie kopyt nieprawidłowych, podkuwanie przy nieprawidłowych postawach kończyń i nieprawidłowych chodach, struganie kopyt nieprawidłowych, podkuwanie kopyt przy postawie zbieżnej, rozbieżnej, zwartej, rozwarłej, podsiebnej, odsiebnej, niedźwiedziej, kucie przy strychowaniu się, ściąganiu i polyskaniu,
- podkuwanie koni w miastach (bruk, asfalt itp.) podkopy z linką, podkopy z wkładkami patentowanymi itp.,
- higiena kopyta:
- wpływ kłopotu, charakteru, gleby i podłoża na róg kopyta,
- kąpiele kończyń, natłuszczenie kopyt, oczyszczanie kopyt,
- pielęgnacja kopyta niepodkutego,
- pielęgnacja kopyta podkutego,
- pielęgnacja kopyt żrebięcych,
- choroby kopyt:
- kopyta: płaskie, pełne, szczudłowate, wąskie i sposoby ich podkuwania,
- szczeliny i sposoby ustalania ich brzegów, rozpadliny,
- ochwat, kształt kopyt po przebytej ochwacie, sposoby podkuwania kopyt po ochwacie,
- ściana oddzielona i pusta,
- ślupki rogowe,
- gnicie strzałki,
- nagwożdżenie,
- zatrut,
- skostnienie chrząstki kopytowej,
- zagwożdżenie,
- podbitek.

Nauczanie praktyczne.

Przedmiotami nauczania praktycznego są:

- wyrób podków:
- letnich i zimowych z uwzględnieniem podków typu wojskowego, podków dla kopyt prawidłowych i na kopyto chore — z żelaza szlabowego, ze starych podków i półfabrykatów,
- wgrzewanie płytek stalowych, zębce,
- podkuwanie kopyt prawidłowych, nieprawidłowych i chorych:
- trzymanie konia, użycie środków podtrzymujących, trzymanie kończyń,
- obciąganie podkopy badanie odciegi podkopy i kucia po rozkucie,
- prawy i lewy podkucie, struganie kopyt,
- dopasowanie podkopy i jej przybicie.

- podkuwanie różnych typów koni, podkuwanie różnych rodzajów kopyt nieprawidłowych, podkuwanie przy nieprawidłowych postawach i chodach,
- określenie sposobu podkucia, odpowiedniego dla poszczególnych rodzajów kopyt, krytyczna na ocena podkucia różnego kształtu kopyt,
- podkuwanie kopyt chorych,
- struganie kopyt żrebięcych,
- podkuwanie koni do pracy w mieście (na bruku, asfalcie itp.).

§ 11.

Podczas odbywania nauki w szkole uczniowie obowiązani są ściśle stosować się do rozkładu zajęć i zachowywać się poprawnie, spełniając sumiennie poruczoną im pracę.

§ 12.

Egzamin obejmuje część teoretyczną i praktyczną.

W części teoretycznej egzaminu kandydat winien wykazać dostateczną znajomość przedmiotów, wyszczególnionych w § 10 niniejszego statutu.

W części praktycznej egzaminu kandydat winien:

- wykuc z żelaza szlabowego dwie podkopy letnie lub zimowe dla kopyt prawidłowych lub nieprawidłowych — w zależności od pory roku i rodzaju kopyt, jakie posiadają konie, mające być podkute;
- wykuc jedną podkowę na kopyto chore lub do specjalnego użytku (np. dla konia biorącego udział w wyścigach);
- wykonać całkowite okucie dwóch kopyt (leń lub zimowe) — jednego kopyta tylnego, drugiego przedniego;
- wykonać struganie kopyta żrebięcego, o ile to jest możliwe.

Z pośród podków mających być wykutymi, stosownie do p. 1 i 2, przynajmniej jedna winna być wykuta według typu podkopy używanej w wojsku. Przy wykonywaniu okucia, stosownie do p. 3, pożądaną jest okucie przynajmniej jednego konia z chorem lub wadliwym kopytem, z nieprawidłową postawą kończyń lub nieprawidłowym chodem, przy czym w braku takiego konia należy okuć jednego konia do specjalnego użytku.

Przy kuciu konia, po należytej ocenie starego podkucia, kandydat winien wykazać dokładność i pewność w wykonywaniu:

- odjęcia starej podkopy,
- oczyszczenia i wystrugania kopyta,
- wykucia podkopy,
- jej dopasowania,
- przybicia.

Leszno, dnia 20. grudnia 1928 r.

- (—) Zenkeler.
- (—) Ks. Steinmetz
- (—) Płoszajczak
- (—) Śliwa
- (—) Barczyński
- (—) Hoffmann.

Powyższy statut Cywilnej Szkoły Kucia Koni Wydziału Powiatowego w Lesznie zatwierdza się na podstawie art. 3 pkt. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych osób trudniących się samodzielnym kuciem koni (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 334) i w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dn. 1. października 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 807) Warszawa, dnia 22 listopada 1929 r.

Nr. 1515. W. III

Minister Rolnictwa (—) Niezabyłowski

Warszawa, dnia 16. grudnia 1929 r.

Nr. 4485/29

Minister Przemysłu i Handlu (—) Kwiatkowski.
Powyższe podaje do publicznej wiadomości.
Leszno, dnia 15. stycznia 1930 r.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU POWIATOWEGO

(—) Zenkeler.

STAROSTA POWIATOWY

L. dz. 207/30 W. P.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

a) Pożyczki ulgowe dla samorządów. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych udziela, jak wiadomo, samorządom pożyczek ulgowych, oprocentowanych w wysokości 4 proc. rocznie, na wytwórnictwo i składy materiałów budowlanych, oraz na urządzenia przeciwpożarowe. Gdy w trzecim od 1921 do 1925 samorządy otrzymały z P. Z. U. W. takich pożyczek ulgowych na wytwórnictwo i składy materiałów budowlanych 233.000 złotych, to w pierwszym trzecim od 1926 do 1928 roku otrzymały takich pożyczek ulgowych na wytwórnictwo i składy materiałów budowlanych 4.702.480 złotych.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

Szalapin utracił głos.

Z Paryża donoszą, że znany śpiewak rosyjski Szalapin, który wyjechał do Ameryki, poddał się tam operacji wyłączenia migdałów. Jak się okazało Szalapin po operacji tej stracił głos zupełnie.

Bolszewickie praktyki na niemieckim Pomorzu.

Berlin (AW.) W zakładzie poprawczym w Nowym Szczecinie wybuchł bunt wychowanków, zwrócony zupełnie na znanej sztuce Lempia „Rewolty w zakładzie wychowawczym”. Wychowankowie zdemolowali całkowicie urządzenie zakładu, meble, powyrywali wityny ołdienne, porozrzucali akta na dziedzińcu i spalili je. Usiłowania personelu nadzorczego by uspokoić zrewoltowanych za pomocą sikawki nie powiodły się, dopiero, gdy zaalarmowano telefonicznie policję w Nowym Szczecinie, która przybyła samochodami, spokój został przywrócony. W zakładzie rozegrały się tragiczne sceny. Policja wtargnęła brutalnie do wnętrza zakładu i tam pałkami i szabłami zaczęła płażować chłopaków, urządzając formalną masakra. Jeden z wychowanków wskutek pobicia postradał zmysły. Przyczyną buntu było złe traktowanie i wyzyskiwanie pracy.

Z pamiętników tenora Slezaka.

„Śpiewałem raz Otella w „Academy of Music” w Brooklynie. Moja Desdemona, pani Alda skarżyła się przed przedstawieniem na bardzo silne bóle w okolicy wyrostka robaczkowego i prosiła mnie, bym się z nią obchodził bardzo delikatnie. Mianowicie w akcie ostatnim powinienem ją z miłością cisnąć kilka razy o ziemię. Młarkuję to miejsce ostrożnie jak tylko się da i kładę ją łagodnie na ziemię. Ona zaledwie zdołała wśród najstraszniejszych boleści dośpiewać operę do końca i jeszcze tej samej nocy musiała się poddać ciężkiej operacji. Dnia następnego przyniosły dzienniki pod olbrzymim napisem moją fotografię w roli Otella. Tytuł opiewał „Dziś rosyjski (!) tenor rozrywa wyrostek robaczkowy pani Aldy”. I wyczytuje ponownie, jak ona mnie prosiła, abym ją oszczędzał, ja jednak w bestialstwie odtwarzaniu zdżrędnego murzyna zapominałem się do tego stopnia, że z całym nakładem mej niesłychanej siły czeskiego olbrzyma i z taką gwałtownością cisnąłem tę biedaczkę o ziemię że w ostatnich rzędach partnera usłyszano pęknięcie jej wyrostka robaczkowego (sic!). — Byłem skonsternowany. Mój agent prasowy promieniował „Panie Slezak, to jest główna wygrana, której pan nie jesteś w stanie opłacić nawet gdybyś chciał”. Dopiero po ośmiu dniach zrozumiałem go należycie. Przyszły w wielkich ilościach wyinki z gazet z całej Ameryki — Głosy przychylne — nienawistne — także, które

podziwiał moją siłę, potem znowu także, które przeklinały mą dzikość. — Rozprawy o mej siłę — wielkości — wadze itp. I to trwało całe tygodnie. Reklama udała się w całej pełni. Stałem się sławny”.

Wstrząsająca rozprawa sądowa o ojcostwo.

Insbruk (AW.) Skazanemu za ojcostwo Halsmannowi zakomunikował wyrok sądu kasacyjnego obrońca Pessler. Halsmann przyjął wiadomość napozór spokojnie i zawołał: „Żaden wyrok nie zrobi na mnie zbrodnia”. Następnie powiedział, że będzie się starał w dalszym ciągu udowodnić swoją niewinność.

Wiedeń (AW.) Trybunał kasacyjny odrzucił po dwudniowej rozprawie zażalenie nieważności przeciwko wyrokowi sądu przysięgłych w Insbruku, skazującego studenta Feliksa Halsmanna za ojcostwo na 4 lata więzienia. Wobec tego wyrok sądu przysięgłych stał się prawomocny. Przy odczytywaniu wyroku rozgrywały się na sali tragiczne sceny. Matka i siostra Halsmanna krzyczały w uniesieniu: „on jest niewinny”. Publiczność wśród demonstracyjnych okrzyków opuściła salę. Jak słychać, obrońca Halsmanna zamierza wnieść prośbę o ulaskawienie. Cała prasa lewicowa domaga się ulaskawienia Halsmanna, stwierdzając, że najwidoczniej zachodzi tu wypadek zasądzenia niewinnego.

Program „Radja Poznańskiego”.

10.15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wil. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt. 12.25 Odczyt. 12.45 Wykład dla gospodyń. 13.10 Referat historii „Sokoła”. 16.40 Radiografja. 17.00 Koncert gram. 17.50 Biuletyn S. M. P. 18.10 Audycja dla dzieci. 18.30 Nadprogram. 18.50 Muzyka francuska. 19.20 Audycja wokalna. 19.40 „Silva rerum”. 20.00 Kwadrans literacki. 20.15 Koncert muzyki polskiej. 21.45 Słuchowisko wesołe z Krakowa. 22.15 Sygnał czasu. 22.30 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

9.00 Losowanie nagród Wielkiego Konkursu Muz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wil. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Poranek symfoniczny. 14.00 Pogadanka dla gosp. 14.20 Muzyka. 14.30 O podnoszeniu produkcji rolnej i jej opłacalności. 14.50 przerwa. 15.00 Co słychać. 15.20 Muzyka. 16.00 W dworach i dworach białoruskich. 16.20 Muzyka gram. 16.40 O cuda fototele. 16.55 Pięty gramofonowy. 17.15 W królestwie Polski przed 25 laty. 17.40 Koncert Reprez. ork. P. P. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljton. 19.40 Odczyt programu na dzień nast. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Kwadrans literacki. 20.15 Koncert popularny. 21.45 Słuchowisko. 22.15 Komunikaty met. 22.35 Komunikaty PAT. 23.00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 24. 1. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto	22,20—22,30
Uspokobienie słabe	
Pszenica	35,50—36,50
Uspokobienie słabe	
Jęczmień przemysłowy	22,50—22,70
Jęczmień browarowy	24,50—25,50
Uspokobienie słabe	
Owies	16,50—17,50
Uspokobienie słabe	
Maka żytnia 70% w. w. wor.	39,50
Uspokobienie słabe	
Maka pszena 65% w. w. wor.	55,50—56,50
Jęczmień żytni	14,00—15,00
Otrępy pszenne	16,00—17,00
Rzepak	75,00—76,00
Groch polny	3,00—3,50
Groch węgierski	35,00—42,00
Groch Folgera	30,00—35,00
Ogólne uspokobienie słabe	

GIEŁD

gp) Dziś dnia 25. 1. 30 r. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank franc.	100	34,89
„szwajc.	100	171,63
Marka niem.	100	212,13
Guldenv. niderl.	100	172,72

Humor i satyra.

Doświadczony.

— Potrzebuję do mego biura informacyjnego urzędnika, który, nie tracąc głowy, potrafi dać odpowiedź na najbardziej nieprzewidziane pytania.
— Może mnie pan z zamkniętymi oczami zaangażować. Jestem ojcem ośmiorga dzieci.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szaf.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

Czcionki: Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

KINO APOLLO - LESZNO - UL. LESZCZYŃSKIEJ

Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę poraz ostatni wstrząsający dramat wschodni „OD DWIEMA FLAGAMI”

W roli głównej uroczą córa pułku Priscilla Dean. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9. NADPROGRAM: KOMEDIA.

W przyw.: Najwesele film świata „Sportowiec z miłości” z Buster Keatonem.

Służąca

z dobrymi świadectwami, umięjęta gotować do dwóch osób, potrzebna od 1. II. 30. Leszno, Dworcowa 10, magazyn kapeluszy damskich.

INTERES

dobrze zaprowadzony, towar, krótkich i lokowych, z dużym mieszaniem, jest na sprzedaż w mniejszym mieście pow. gostyński. Adres wskaże ekip. „Onos”.

Z powodu zamążpójścia mojej siostry, poszukuje od 1. lutego br., wiejskiej

DZIEWCZYN z własną pościelą, która ma zamieszkanie do dzieci. Wulcowa, Leszno, Osiecka 7

2 kamienice

w Lesznie, jedna 1/2 murowana, 16 mtr. szerokość, 2 fronty, 400 mtr. kwadr. podwórce, najchmiej na sprzedaż. Wpłaty 35 tys. zł. Zgł. pism. do ekip. Głosu pod „M. 400.”

F. L. Wujec, Leszno, Osiecka 7

połeca

GOTOWE MEBLE

z własnej pracowni: jadalni, sypialni, kuchni itp. w wielkim wyborze. Dogodne warunki spłaty. Wielki wybór w TRUMNACH od najskromniejszych do najwzrostniejszych.

Kompletna dekoracja pogrzebowa

REGULAMINY PRACY

połeca

Drukarnia Leszczyńska Leszno, ul. Wolności 21.



W środę, dnia 22. 1. 1930 r. o godz. 16.15 rozstał się z tym światem po długich cierpieniach wspan. w Wolsztynie, otrzymując palmę zwycięstwa przeżywszy lat 61 lat.

Ks. Bolesław Wienke

proboszcz w Brennie,

długoletni patron Towar. św. Józefa w Brennie, gdzie poświęcił wielkie zasługi. W czasie nievoli niezamordowanie pracował nad krzepieniem ducha narodowego, w czasie powstania Wielkop. dodawał otuchy wytrwaniu powstańcom.

W Zmarłym tracimy prawdziwy symbol miłości Ojczyzny.

Niech Mu lekka będzie ta ziemia, którą tak bardzo kochał.

W imieniu pogrążonych w smutku członków Tow. św. Józefa

prezes Piotr Mirecki.



W środę, dnia 22 bm. o godz. 16.15 powołał Pan swego ługe po długich a cierpliwie zniesionych cierpieniach opatrzon. Odkrobiele Sakramentami św. w 62 r. życia naszego długoletniego prezesa Kółka Rolniczego sp.

Ks. Bolesław Wienkego

proboszcza w Brennie.

W zmarłym straciłmy Doradcę o szlachetnym charakterze w sprawach rolniczych, to też jego pamięć zachowamy na zawsze.

Członkowie Kółka Rolniczego Brenno.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, 27 stycznia rb. sprzedaż w Osiecznie

1 samochód marki Ford

z najlepszymi dającymi za gotówkę.

Zbiórka w Osiecznie, na Ryuku.

MARCINIAK, kom. sądowy z pol. w Lesznie.

NAKAZY ZAPŁATY

połeca

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie

Wolności 21

Wolności 21.



We wtorek 28bm. o g. 20 odbędzie się w Strzelnicy

doroczne walne zebranie

Bractwa Kurkowego w Lesznie.

PORZĄDEK OBRAZ:

1. Zagajenie posiedzenia i powitanie zebranych braci.
2. Przeczytanie protokołu ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie zarządu.
 - a) sekretarza,
 - b) skarbnika,
 - c) br. najstarszego,
 - d) komisji strzelniczej.
4. Przedłożenie i uchwała budżetu dodatkowego za r. 1929
5. Przedłożenie i uchwała budżetu na rok 1930.
6. Wnioski do uchwał. (Wnioski do uchwał od członków Bractwa lub poszczególnych komisji muszą być wpłacone najpóźniej 8 dni przed walnym zebraniem braci)
7. Wolne głosy.
8. Zakonczenie.

Jeżeli na wyznaczoną godzinę nie stawi się dostateczna ilość członków Bractwa, odbędzie się 30 min. później nowe zebranie, którego uchwały będą prawomocne.

ZARZĄD.

Książki badania zwierząt pociągowych

używanych w celu wykonywania rzemiosła domokręgowego połeca —

Drukarnia Leszczyńska

Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61.

Kinoteatr "IMPERIAL" - Leszno

Dziś w sobotę z powodu wynajęcia sali Kinoteatr nieczynny.
Od jutra niedzieli, dnia 26 bm. wielkie monumentalne arcydzieło według
głośnego utworu DANTEGO p. t.

Fanfary miłości

W rolach głównych znakomita
para artystów **Mary Philbin i L. Barrymore.**

Na scenie!

Na scenie!

Dalszy ciąg międzynarodowego turnieju

walk zapasniczych

Pocz. przedst. o g. 4, 7 i 9,15. Walk zapasniczych punkt. o g. 6 i 8,30.

Na 12 miesięcy spłaty

Na 12 miesięcy spłaty

polecam:

1 KOMPLETNY**Radio - odbiornik**

i to:

1 odbiornik 3 lamp.
z lampami i cewnikami. 359,— zł
1 akumulator 30,— zł
1 baterie anodowa
150 volt 3,— zł
materiał atenowy 20,— zł
razem 439,— zł

Obejrzenie i posłuchanie nie zmusza do kupna.

WOLNOŚCI 22.
TELEFON 74.**W. HEJNOWICZ, LESZNO****Okazja!**

Maszyna siodlarsko - szewska,
system „Syngera”, tanio za go-
tówkę na sprzedaż. Poniec, ul.
Sienkiewicza 25.

Maszyn. Osiek, pow. Kościeln.
poszukuje**kowala****maszynistę**z uczniem i własnymi narzę-
dziami, od 1. 10. 1930 r.**BIAŁY TYDZIEŃ**

OD PONIEDZIAŁKU, DNIA 27 STYCZNIA 1929 ROKU.

WSZELKIE PŁOTNA pościelowe — białe, inletry, ręczniki,
obrusy, firany, kapy i wszelkie inne towary białe w olbrzymim wyborze
z powodu korzystnego zakupu. **SPECJALNIE NISKIE CENY.**

Proszę się przekonać! Proszę zwrócić uwagę na okno wystawne.

A. DZIKOWSKI - LESZNO - RYNEK.**Roczne Walne Zebranie**Spółki piekarskiej w Lesznie
odbędzie sięw środę 5. 2. 30. po południu o godzinie 3-iej
w lokalu pana Franki, ulica Dworcowa.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie sprawozdania z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1929
4. Przedstawienie i przyjęcie Bilansu za rok 1929
5. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Wnioski do uchwał
7. Wolne głosy.
8. Zamknięcie.

Leszno, 25. 1. 30.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
Aleksander Quos.Zarząd
Jan Nowaczyński**Materiały opałowe**

węgiel, koks, br. kiety, drzewo.

Materiały budowlanecegły murarskie szamotowe, wapno, cement, gips, gwoździe,
drut, i t. p. poleca po cenach przystępnych**CZESŁAW PIETZ - LESZNO**

ulica Dworcowa 25.

„POLA” KOLIKA

najsukuteczniejszy środek i pewnie działający
przeciw kolce u koni i wzdęciu u krów.
But. 3,00 zł sprzedają Apteki i Drogerje.

Jutro w niedzielę,

**zabawa
taneczna**na sali o. Koniecznego, na którą
zaprasza uprzejmie KOMITET.**Pokoju**umeblowanego, poszukuje pan,
od 28/bm. Zgłoszenia pism.
do eksp. Głosu pod lit. „101”**Kupię DOM**w Lesznie, przy ruchliwej ulicy,
od gospodarz. Zgłosz. pism.
z podaniem warunków do eksp.
Głosu pod lit. „Z. Z.”

KTO?

udzieli dwóm panom lekcji
języka francuskiego, celem wy-
doskonalenia się w tymże. Ka-
skawe oferty pism. z podaniem
warunków uprasza się do eksp.
Głosu pod „Z. J.”

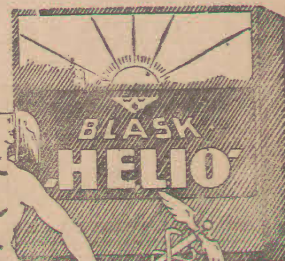
Kuchniaorzeźna angielska, zupełnie
nowa na sprzedaż. Leszno, ul.
Dworcowa 54. w składzie.

WERKMISTRZ

mistrz ślusarski, obeznany do-
kładnie z maszynami rolniczymi
osobami szersze wiadomości
techniczne, kalkulacje, poszu-
kuje posady wermistrza, lub
montera wyjazdowego. Pism.
zgłoszenia do eksp. Głosu po-
wermistrz.”

NAGRODZONY Z OTYM MEDALEM

NA P.W.D.



PROSZĘ BLASK
„HELIO”
PIERZE SAM
I BIEĆ!

Biały szpic

1/2 letni, bardzo czysty, tanio
na sprzedaż. Gdzie? wskaże
eksp. „Głosu”.

Panienka

ktoś bardzo biegle sącej na
maszynę, może się zgłosić na-
tychmiast na sprzedaż. Leszno, ul. Kościel-
ska nr. 81, II. piętro.

Dom

między Poniec, w dobrym
położeniu w Ryńku, jest na-
tychmiast na sprzedaż. Adres
wskaże eksp. „Głosu”.

Pies

podwzrostowy czarny, oraz włos
cztery miesiące i 2 kciaki na spise-
daż. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!

Bęben

mały i duży, sprzedam z po-
wodu wyjazdu. Leszno, ulica
Ponietowskiego 4. carter.

Pianino

(nisiindrowe) natyebm. tanio
na sprzedaż. Witk. Rawicz, ul.
Mickiewicza 42.

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią, do tego
ogród i 1/4 morgi roli do wy-
dzierżawienia. Dzierżawa płat-
na za rok z góry. Zgłoszenia
w dniach 26 i 27 bm.
Zaborowa 74.

**Maszyna
do pisania**

marki „Ideal”, mało używana,
na sprzedaż. Gdzie? wskaże
eksp. „Głosu”.

GOSPODARSTWO

18 morgów, ziemia buraczana,
z żywym i martwym inwentar-
zem, budynki maszynowe, na-
tychmiast na sprzedaż.
W. Wawrzynowicz, Ziemlin,
poczta Krobis, pow. Gostyń.

Kupiec

starszy, doświadczony, przyjmie
posadę ekspedienta, maszyn-
nierni, lub ksiązkowego. Może
się także podjąć prowadzenia
ksiąg handlowych i korespon-
dencji polskiej i niemieckiej,
wieczorami za umiarkowanym
wynagrodzeniem. Oferty pism.
proszę pod „H. S. 11.” do eksp.
Głosu

Dobrze zaopatrzone

SKŁAD

papierni i galanterji, blisko
Rynku, z powodu choroby na-
tychmiast na sprzedaż. Zgłosz.
do eksp. „Głosu”.

KURS KROJU

(damski i dziecięcy) rozpoczynam dnia 3 lutego 1930 r.
Rydliska, mistrzyni damsko-krawiecka, Leszno
Komeniusza 33.

Bacznosc pp. właścicieli!

zakładów pracy!

Wyszły z druku:

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru
zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy,
na dobrym papierze i trwałej okładce. **Cena 50 gr.**

Księga płacy

format 30 x 40, stron 50. **Cena 4,00 zł.**

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. **Cena 2,50 zł.**

Wysyłka za pobraniem pocztowym lub poprzędnem
nadesłaniem gotówki z doliczeniem portum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA

sp. z o. o.

LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW I T.D.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

WŁADYSŁAW NOWACZYK - MISTRZ MALARSKI - LESZNO - ULICA ŁAZIEBNA 6

TELEFON 268.

ROK ZAŁ. 1894.

Pierwszorządny i najstarszy zakład malarsko-dekoracyjny na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące, szybko i po cenach przystępnych

BŁAWATY

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

POMNIKI — FIGURY — NAGROBK

JAN SKRZYPCZAK

mistrz kamieniarsko-rzeźbiarski, Leszno, Aleje Muśnickiego 5, Oddział: ul. Osiecka 62

POMNIKI - FIGURY - NAGROBK

z różnego rodzaju kamieni.

PIERZE

PIERZE
POŚCIEL
PUCH

ST. ZBOROWSKI
Leszno, ul. Kościelna
PAROWA CZYSZCZALNIA
I DEZINFEKCYJA.

ARTYKUŁY MĘSKIE

TYLKO
w specjalnym magazynie
kupuje się najkorzystniej płaszcz, ubranie, spodnie,
ubranka chłopięce i wszelkie artykuły męskie.
M. Przybylski, Leszno, Dworcowa 50

SAMOCHODY

St. Rzymierski i Ska
Leszno
Kościelna 64. Tel. 241.
Maszyzny rolnicze
SAMOCHODY

SZKLARSTWO

SZLIFIERNIA SZKŁA
POZŁOTNICTWO!
Szkołoienne, lustra, ramy
do obrazów, listwy do tapet,
fachowa i gustowna obróbka
obrazów
LUDWIK SCHMIDT
mistrz pozłoty i szklarski
Leszno, Rynek 9.

TOWARY KOLONJALNE — DELIKATESY

Antoni Kaczmarek Osieczna
Tel. 15 poleca Tel. 15
TOWARY KOLONJALNE
DELIKATESY
Wina, wódki i spirytus monoo. — Hurt. piw i lemoniada
Skład żelaza i sprzętów gospodarczych.

BATERJE

Radio! Radio-sprzet!
AKUMULATORY!!
baterie anodowe
stałe na składzie
Reparacje i naprawy akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 216.

PAPIER

TAPETY
LINOLEUM
LISTWY DO TAPET
szklane, szablony Linkrus'a
PAPIER okowy, gazet,
pergaminy, teatrowy,
PAPIER do pisania, ko-
perty, kartony do wysyłek
karty do gry, kostki, żur-
nale, mody, strament, no-
tasy, ołówki, towary ga-
lanteryjne poleca po ce-
nach niżejszych.
"BAZAR"
właśc.: PAWEŁ ABT
LESZNO, Dworcowa 3.

MASZYNY ROLNICZE

DOM MASZYN „PIAST” ŚMIGIEL

NOWY RYNEK WŁ. KASPERSKI NOWY RYNEK
Maszyzny i narzędzia rolnicze, wrowki, rowery i maszyzny do sżycia na do-
podrnych warunkach spłat. Warsztaty reparacyjne. Wycożcz. młocarki parowej.

MALARSTWO

PRACE MALARSKIE
różnego rodzaju wykonuje wzorowo i trwale
SZCZEPAN ALWIN, LESZNO
ulica Poniatowskiego 9.

MEBLE

MEBLE WYSIELANE
na dogodnych warunkach, na małe raty. Garni-
tury klubowe, pluszowe, kana-
py, leżanki, materace, wkładki
sreżynowe w wielk. wyborze.
Przym. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIEŁOWSKI
Leszno, plac Dr. Metzga 4.

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszkieta
Leszno,
Rynek 19.
Korzystne źródło
zakup wszelkich
artykułów męskich.

BLACHARSTWO

Wawrzyniec Schaefer
warsztaty
blacharsko - instalacyjne
LESZNO
ul. Komeniusza 35.

FORTEPIANY

Nadworna Fabryka
Fortepianów
i Pianin
T. Beffing
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

PUSZKARSTWO

W. Biechowski
mistrz raskarski.
Broń i amunicja.
Przeory fotograficzne.
Leszno - Wilko.
ul. Wolności 10. Tel. 281

MŁYN PAROWY

MLYN PAROWY
W KROBI
A. Kulczyński
Telefon 12.
Zakup zboża.
Sprzedaż mąki i ospy.

OBRONCA

OBRONCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe,
akcyzowe, skarbowe, umo-
wy najmu, podatki, ściaga-
nie należności, sporządza
wszelkie wnioski i udziela
porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36.

KUSNIERSTWO

Kusnierstwo i fabryczanek
Futra i skórki we wielkim
wyborze, czapki szolne,
wolskowe, cywilne, ka-
pelusze i artyk. męskie
poleca
FR. MAROWSKI
LESZNO, Wolności 3

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład
papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

SAMOCHODY

SAMOCHODY CHEVROLET

osobowe, ciężarowe, autobusy. — Opony Goodyear, Firestone,
elity, smary. Warsztaty reparacyjne przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

DRUKARNIE

Drukarnia
Leszczyńska
Leszno, Wolności 21
wykonuje druki wszel-
kiego rodzaju jedno-
i więcej kolorowe.

MICHAŁ JEKEL Osieczna

poleca

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.
Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.
Tumny stałe na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki spłaty.

PRZEDZALNIA

Fiszerańska
LESZNO ul. Raciwińska 13
wyrabia przedse północz-
niczną, tkacką, kilimową —
wełnę koldrową oraz mate-
rialy wełniane

Sprzedam

kamienie

3 piętrową w składem, nowoczesnie
wybudowaną z balkonami i fronton
i podwórza, 4 pokojowe mieszka-
nie dla nabywcy, lub zamienię z
dopłatą w Lesznie. Zgłosz. ośm.
do eksp. Głosu pod lit. „A. F. R.”

Grody Leszczyńskie

1-go lutego 1930.

Wielki Bal Maskowy

o nagrody

Wstęp 2,50 zł.

Nagrody bez losowania

Przedpłat: Najmniejsza suma tygod. „Przyjaciół Rolnika,” „Ognisko Domowe,” dodatkiem
powielczona z dodatkiem ilustrowanym z edycją do domu przez listowego
wraz z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji
agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikami do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Głoszenia: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 groszy. Reklamy 1 łam. w dziale redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstot-
liściem udzieli się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22.
W razie przesłania w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
konanie nie odpowiada za dostarczanie pisma a słowności nie mają prawa do odeszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rokosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dwor-
cowa. Śmigiel: Feliks Zbierski, księg. Gostyn: Kiełmiński, Rynek.
Poniec: Stefaniński, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Ko-
ścielna nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Samorwa: J. Kociłkowski, skład
kolonjalny. Jastrzębie: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Cabińska, ul. Marzasko-
wa nr. 62. Przedmieście p. Przemyśl: Matysiak. Brenno: Muszkieta. Włocławek: Włocławski
Pogorza: Kos, drogeria, Rynek. Włocławek: T. Nowacki, Rynek. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski.
Wronów: Dalaszyński. Dołak: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek. Maty-
Rynek. Włocławek: Wojtkowski, piekarnia. Święciechowa: Koschel, Krawczyński, Bol. Pila-
czyk, Rynek. Olsztyn: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Janowski, ciekawie

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 4.

Niedziela, dnia 26 stycznia 1930 r.

Rok VI

EWANGELJA

na niedzielę 3 po Trzech Królach.

Sw. Mateusza r. VIII. (1 — 13).

† A gdy zstąpił z góry, szły za nim wielkie rzesze: a oto trędowny przyszedłszy, poklonił się mu, mówiąc: Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. I wyciągnawszy Jezus rękę, dotknął go, mówiąc: Chceś bądź oczyszczony. I był zaraz oczyszczony, trąd jego. I rzekł mu Jezus: Patrz, abyś nikomu nie powiadał: ale idź, ukaż się kapłanowi: i ofiaruj dar, który przykazał Mojżesz na świadectwo im. A gdy wszedł do Kafarnaum, przystąpił do niego setnik, prosząc go i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu powietrzem ruszony i ciężko trapiiony jest. I rzekł mu Jezus: Ja przyjdę i uzdrowię go. I odpowiadając setnik rzekł: nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój; ale tylko rzecz słowem, a będzie uzdrowiony sługa mój. Bo i ja jestem człowiekiem pod władzą postawionym, mającym przed sobą żołnierzy: i mówię temu: Idź a idź; a drugiemu: Chodź, a przychodzi; a słudze mojemu: Czyni to, a czyni. A usłyszawszy Jezus, dziwował się i rzekł tym, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam nie znalazłem tak wielkiej wiary w Izraelu. A powiadam wam, iż wielu ze Wschodu słońca i z Zachodu przyjdzie i usiądą z Abrahamem i Izakiem i Jakóbem w królestwie niebieskiem. A synowie królestwa będą wyrzuceni w ciemność zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus setnikowi: Idź, a jakoś uwierzył, niech się stanie. I uzdrowiony jest sługa onej godziny. †

—o—

Wiara

Piękny przykład głębokiej wiary setnika wzrusza nas do głębi. Nawet Pan Jezus ocenia to, a usta Jego wypowiadają chwałę, tego, który, nie znając dróg sprawiedliwości Bożej, umiał sercem odczuć wszechmoc Chrystusową i zwrócić się do niego z ufą prośbą. „Zaprawdę, odpowiada Chrystus Pan, podobnej wiary nie znalazłem w Izraelu” — pochwała dla poganina, gorzki wyrzut dla narodu wybranego. Toć były dla niego otwarte źródła wiary życiodajnej, kłębiły się w nim potoki łask i upodobania Bożego, a jednak — nie było w nim życia wiary. Sztynna litera prawa zabiła żywą potęgę słowa Bożego. A my, po stołkość naród wybrany ozdobiony klejnotem synostwa Bożego, czyż u nas kwitnie życie wiary? Czyż może przejawami tego życia i wiary nazwiemy boleć naszych czasów — owe złowroge pomniki życia pogańskiego, lekkość obyczajów, pornografię w literaturze, niewstydliwą karnację w sztuce, niespra-

wiedliwy egoizm w stosunkach społecznych? Toć życie wiary odmienić winno to wszystko, przekształcić, uszlachetnić. Życie nasze winno być jasnością i jawą przykazań Bożych, a nie pozostać tylko marzeniem o człowieku uczciwym, życie nasze naznaczone znakiem zbawienia musi być niezachwianem wyznawaniem wiary, czyn i pióro jej świadectwem. Do takich rezultatów w życiu ogólnym i szczegółowym winna nas doprowadzić wiara. Czy jednak zdolna i ma tę moc, by przekształcić znieprawione umysły, zdeprawowaną wolę, wymarłe serca?

Wiara to cnota wielka, jedna z najgłówniejszych i najpierwszych, to boska cnota. Już z tego założenia ma ona swą siłę i moc. Lecz wglebmy się więcej w jej istotę, w jej wielkie powołanie, a doznamy błogich niezmiennie skutków z tego rozważania; dowiemy się, że ona była ważką podniętą geniuszów ludzkości, że ona ma wszelkie dane, by zaspokoić głód ludzkiego umysłu i serca.

Cóż to jest ta cnota wiary? Gdy wierzymy to zgadzamy się na to, co nam inni przedstawiają, mając tę pewność, że ich świadectwo jest wiarogodne. Powaga ich pod jakimkolwiek bądź względem daje nam tę pewność, że tak jest, jak nam mówią. I cnota wiary św. na tem polega, że mianowicie wierzymy w prawdy objawione przez Boga dla powagi samego Boga, objawiającego nam powyższe prawdy. Cnota wiary to stan duszy, już wlany do niej przez Boga, którą Bóg daje nam już przy chrzcie św., obiekając duszę naszą, tonącą poprzednio w grzechu pierworodnym w szatę godowej łaski, wlewając wraz z nią zaraz początek wiary św. To naszą duszę życiawie niejako usposabia, przygotowuje, byśmy łatwiej przekonali się do prawd nadprzyrodzonych. Ta cnota jest fundamentem całego naszego życia nadprzyrodzonego, duszą naszego życia duszy. Jakżeż piękną jest ona cnota wiary w człowieka sprawiedliwym, uświęconym, łaską Bożą. O wtenczas jego wiara lśni w oczach Bożych jako najwspanialszy klejnot a w duszy jego tętni życiem nieba. Jakżeż bardzo ta cnota wiary, pomocnią jest i rozumowi. Nie narzuca się jemu, zostawia mu wolną przestrzeń działania, ale wspiera go, słabe niemowlę, i prowadzi do wyżyn, na które sam o własnych siłach by się nie wspiął. Jeśli chodzi o poznanie Boga, jego życia, a ta nauka mądrością jest najwyższą, to za słabe światło naszego rozumu, który nawet wszystkich rzeczy stworzonych pojąć nie może, pomoc ta przychodzi rozumowi ludzkiemu z cnoty wiary, która oświeca, poucza, nakłania do przyjęcia i uznania prawd nadprzyrodzonych. Rozum człowieka pod jej wpływem wykonuje akt wiary, w którym kruszy kolę swej nieomylności i aurytetu a w

przeświadczeniu nadprzyrodzonym, najpewniejszym, a wolnem, umysłu uważa za wiarogodne, wierzy w prawdę przez Boga objawione dla powagi tegoż Boga objawiającego. Jest to więc przeświadczenie umysłu, rozumu, a nie jak niektórzy mędrkowie sądzili, że akt wiary to tylko poryw uczucia. Uczucie miało wznieść duszę naszą do Boga, rozum przekonać o prawdziwości prawd objawionych. Owszem i ono ma swą część w wykonywaniu aktu wiary, dźwiga, wyżej wznosi, napełnia serce ludzkie słodyczą niebiańską ale poznanie to tylko rzecz rozumu. Rozum musi się przekonać o prawdziwości, musi nas uświadomić, że nie ślepe ono wierzenie ale mające głęboką podstawę i zasady. Budując na uczuciu wiara nasza ślepa być by musiała i pozbawiona wszelkich podstaw rzeczowych — coś płynnego, zmiennego, odpowiednio

do nasłojonych strun naszego uczucia. Wiara jedyną mocną ma być, fundamentem życia nadprzyrodzonego a więc oparta o czynnik trwały — o rzeczowe poznanie rozumu, który poznawszy pewną prawdę mocno przy niej stoi i nie skłania się na tę czy ową stronę.

Jak powstaje w nas, w duszy naszej akt wiary, który im częściej wzbudzamy o większym życiu wiary, stanowi — o tem pomówimy w przyszłym kazaniu. Powyższe rozważanie natchnie pobudzi umysł nasz i serce do przejęcia się wiarą naszą, byśmy nią żyli i cenili sobie jako skarb najwyższy. Jeśli bowiem ona prowadzi do najwyższej umiejętności, do poznania Boga, to naprawdę warto ją sobie przyswoić i według niej postępować. „Jam światłości świata. Kto za mną idzie nie chodzi w ciemnościach“. Amen.

—o—

Przed Kongresem Eucharystycznym w Poznaniu.

(KAP.) Pomiędzy wszystkimi manifestacjami, które ujawniają wielkość naszej religii, żadna może nie zajmuje tak dominującego stanowiska, jak kongresy Eucharystyczne, i żadna nie przysparza Chryśtusowi więcej chwały i więcej miłości ze strony wyznawców, których wiara się ożywia i których życie nadprzyrodzone przybiera na sile. Po takich świetnych manifestacjach dusze pobożne pomnażają swoją żarliwość, dusze letnie budzą się ze swego odretwienia, a dusze zatwardziałe przenika niejednokrotnie łaska Boża.

To też Najdostojniejszy Episkopat Polski, znając błogie skutki kongresów eucharystycznych i chcąc, aby wierni z całej Polski mogli w nim uczestniczyć, wyznaczył Poznań, jako siedzibę Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, a Lidze Katolickiej archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej zlecił prace organizacyjne. Kongres odbędzie się w Poznaniu 26—29 czerwca 1930 r.

Liga Katolicka archidiec. Gnieźnieńskiej i Poznańskiej przyjmując zlecenie Episkopatu Polski, zdaje sobie sprawę z ogromu pracy i odpowiedzialności, jaka przypadła jej w udziale. Zaszczytna to praca, nie wolno nikomu od niej się uchylać, będzie

to bowiem potężny zbiorowy czyn całej Polski wyzwolonej.

Z okazji Kongresu Eucharystycznego Poznań, kołębka chrześcijaństwa w Polsce, będzie w swych murach gościł Najdostojniejszy Episkopat Polski oraz licznych przedstawicieli całego kraju: przybędą rodacy nasi z emigracji, a więc z Ameryki, Francji, Niemiec itd., aby obecnością swą zadokumentować żywy udział w życiu i ruchu katolickim w Polsce. Dni Eucharystyi św. skupią i złączą ich jednym węzłem miłości i pokoju. Radosne chwile, jakie narodzi się przeżywać będzie w czerwcu rb. w czasie Kongresu Eucharystycznego, łączą się z dziesięcioleciem Polski odrodzonej oraz dziesięcioleciem Ligi Katolickiej archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej.

Cała Polska winna przygotować się godnie na dni św. Eucharystyi, całej bowiem Ojczyźnie naszej trzeba się odrodzić w Chrystusie, a przyczyni się do tego właśnie tegoroczny Kongres Eucharystyczny.

Biura kongresu mieszczą się przy Sekretariacie Generalnym Ligi Katolickiej w Poznaniu, al. Marchkowskiego 22, 3 piętro, pok. 65. Dokład należy się zwracać po wszelkie informacje.

—o—

Zatarg pomiędzy Rządem a Cerkwią prawosławną.

(KAP.) Organ metropolity Djonizego „Woskresnoje Cztenije“ z dn. 19. bm. podaje oświadczenie metropolity w sprawie zakazu władz administracyjnych zwołania soboru Cerkwi prawosławnej w Polsce.

Metropolita powołuje się na osobistą rozmowę z p. ministrem Czerwińskim i na rzekomą zgodę jego pod warunkiem przedłożenia władzom regulaminu i programu prac soboru, co zostało wykonane. Minister W. R. i O. P. w piśmie swem do metropolity z dn. 21. grudnia r. ub. odmówił synodowi Cerkwi prawa przeprowadzenia bez zgody ministerstwa czynności przygotowawczych do zwołania soboru i zabrania tychże. W odpowiedzi na powyższy zakaz metropolita Djonizy oświadczył, że Cerkiew prawosławna jest w wewnętrznych rządach swoich niezależna, a on sam nie jest podwładnym p. ministra i nie potrzebuje zezwolenia ministra na zwołanie soboru. W końcu metropolita jeszcze raz zwraca się do p. ministra o zezwolenie na zwołanie soboru i na określenie jego daty.

Wytworzyła się zatem dość dziwna sytuacja: z jednej strony metropolita nakazuje odbycie zebrań

parafjalnych i przeprowadzenie wyborów delegatów na sobór, z drugiej zaś strony władze administracyjne w niektórych miejscowościach zabroniły odbywania wyborów.

Delegacja Trypolitańska w Watykanie.

Cita del Vaticano. (PAT) Ojciec św., Pius XI, przyjął na specjalnej audjencji reprezentację notabłów trypolitańskich, przybyłą do Rzymu z okazji zaślubin królewicza Humberta. Delegacja trypolitańska w charakterystycznych strojach narodowych berberijskich przybyła do Watykanu w towarzystwie podpułkownika Taddei.

Papież przyjął Trypolitańczyków w wielkiej konsystorz. Delegacja, aczkolwiek złożona z muzyman uślekła w chwili wejścia Ojca Świętego i śpiewała z notabłów ucałował pierścionki Rybaka. Ojciec Święty wygłosił krótkie przemówienie po włosku, wyrażając apostolskie zadowolenie ze złożonego mu hołdu.

—o—

Złe prądy wśród niemieckich katolików.

(KAP.) Według programu, podanego przez dzienniki niemieckie, w Nysie na Śląsku niemieckim odbędzie się w czasie od 2-go do 9-go lutego r. b. kurs dla katolickiej młodzieży niemieckiej, zwłaszcza z Górnego Śląska oraz innych terenów przemysłowych. Organizacja kursu zajął się związek kościelny „Verband der Katholischen Jugend- und Jungmännervereine“.

Jednym z punktów programu jest codzienne wyświetlanie filmu „Land unterm Kreuz“, którego antypolska tendencja ogólnie jest znana.

Organizatorzy kursu pracują więc w duchu działaczy centrowych, którzy w r. 1929 przez trzy imprezy, mianowicie przez zjazd centrowców we Wrocławiu, przez zjazd stowarzyszenia św. Augustyna oraz przez wystąpienie ks. Ułitzki na konferencji francusko-niemieckiej, zmanifestowali swą nęchę do Polski i posunęli się nawet do żądania zwrotu Niemcom zachodnich terenów Polski.

Warto przy tej okazji przypomnieć katolikom niemieckim, że zachodnie ziemie Rzeczypospolitej przez rozdział Polski bezprawnie dostały się do Prus i że ówczesny zbrodniczy czyn rozbitców według pojęć moralności katolickiej jest przestępstwem i grzechem. Możemy się tedy słusznie domagać przynajmniej od katolików w Niemczech, aby nie dążyli do powtórzenia grzechu Hohenzollernów, a raczej po katolicku uznali restytucję, która przynajmniej w pewnej części nastąpiła przez traktat wersalski.

Co do młodzieży katolickiej zwracamy uwagę na znamienity fakt, że w diecezji istnieją tylko związki młodzieży dla katolików niemieckich, podczas gdy młodzież polska pod względem organizacyjnym zupełnie jest opuszczona przez duchowieństwo. Dla porównania dodać chcemy, że n. p. w diecezji Katowickiej istnieje wielka liczba katolickich organizacji dla młodzieży niemieckiej, które duchowieństwo polskie, w poczuciu odpowiedzialności katolickiej, żywo się zajmuje.

Ucisk religijny ludności polskiej na Litwie.

(KAP.) Szykanowanie ludności polskiej na Litwie na terenie życia religijnego nie ustaje.

Z dniem 1 bm. zostało zniesione odczytywanie Ewangelii w języku polskim w kościele parafialnym w Widziszkach (pow. Wilkomirki) pomimo, iż Polacy stanowią tam zgórą 25 proc. ludności katolickiej a sam kościół, zbudowany w r. 1858, jest fundacją polskiej rodziny ziemiańskiej Kossaków. Proboszcz parafii czekiskiej (pow. Kowieński), ks. Wojkiewicz, tak dalece posuwa się w rugowaniu języka polskiego z kościoła, iż nie zezwala nawet na odśpiewanie po polsku „Aniół Pański“ po nabożeństwie żałobnym

w dzień powszedni, gdy oprócz rodziny, zmarłego prawie nikogo nie ma w kościele.

Prowadzonej przez część duchowieństwa litewskiego akcji przeciwpolskiej w kościołach dopomagają również władze administracyjne. Ostatnio komendant pow. Kiejdańskiego ukarał jedną z uczestniczek polskiego chóru kościelnego w Zejnach, grzywną w wysokości 200 litów z zamianą na dwa miesiące więzienia za to, że w niedzielę przeznaczoną na polskie nabożeństwo dodatkowe, pomimo pogroźek i ostrzeżeń ze strony osobników, zrywających nabożeństwo brała udział w chorze polskim.

Ze statystyki kościelnej.

(KAP.) Z najnowszych szematyzmu zakonu Towarzystwa Jezusowego (OO. Jezuitów) wyjmujemy następujące szczegóły:

Zakon liczył w r. 1929 na całym świecie 9.648 kapłanów, 6.906 kleryków i 4.634 braci zakonnych — 21.188 członków. Z tych 2.489 osób pracuje na misjach. W ciągu roku zmarło: ojców 214, kleryków 19, braci 69, razem — 307 osób, wstąpiło zaś do zakonu w ciągu roku 859 osób, czyli w tym r. liczebnie zakon pomniejszył się o 552 członków.

W Polsce OO. Jezuiti podzieleni są na dwie prowincje: Małopolska z siedzibą prowincjała w Krakowie (Mały Rynek 8) i Wielkopolsko-Mazowiecka z siedzibą w Warszawie (ul. św. Józefa 12). Prowincja Małopolska liczy obecnie 247 członków, a Wielkopolsko-Mazowiecka 299, ogółem — 746 osób. Terenem pracy tych prowincji jest Polska, Ameryka Północna (misje wśród Polaków), misja w Rodezji wśród pogan oraz misja rumuńska i misja słowiańsko-orientalna.

Motywy w sprawie „arcybiskupa“ Kowalskiego.

P. sędzia Gacek imieniem sądu apelacyjnego ogłosił motywy wyroku, skazującego „arcybiskupa“ marjawickiego, Józefa Jana Marję Kowalskiego.

Kowalski jest skazany za czyny niemoralne na 4 lata więzienia, zastępującego dom poprawy. Karę tę złagodzono mu na mocy amnestji do 2 lat i 8 miesięcy więzienia.

Motywy wyroku są bardzo obszerne. Zawierają one uzasadnienie na 54 stronach pisma maszynowego.

Kowalski przebywa na wolności za kaucją tysiąca zł do czasu uprawomocnienia wyroku.

Obrońcy skazanego w ciągu 2 tygodni mają prawo złożyć skargę kasacyjną do sądu najwyższego.

Termin ten może być przez sąd ze względu na obfitość materiału przedłużony. („Kurf. Warsz.”)

Protest przeciwko prześladowaniu religji w Sowietach.

Berlin. (Rps.) Kościół ewangelicki w Prusach ogłosił odezwę podpisaną przez 16 superintendentów tego kościoła, a skierowaną przeciwko prześladowaniu religji w sowieckiej Rosji. W odezwie tej omawiają superintendenci kościoła ewangelickiego objawy prześladowania religji w Z. S. R. R. i wzywają wiernych do odprawiania modłów o zlitowanie się Boga nad cerkwią rosyjską.

Wybryki sekciarzy.

„Głos Lubelski“ podaje, że w dniu 15 b. m. proboszcz parafji turobińskiej ks. kan. dziek. Sądowski odbywał we wsi Gródku wizytację duszpasterską. W czasie tej wizytacji jedna z miejscowych rodzin katolickich prosiła ks. kanonika o poświęcenie swego domu. Podczas dokonywania aktu poświęcenia zdarzył się wypadek, który opinję publiczną poruszyć musi do głębi. Na widok katolickiego kapłana pełniącego ceremonję poświęcenia, wypadła z sąsiedniego domu gromada hodurówców i pod batutą kułcharki duchownego hodurówskiego przez cały czas poświęcenia urządziła manifestację, wnosząc szydercze okrzyki, śpiewając, śmiejąc się, gwizdząc etc.

Nowa sekta.

Na terenie powiatu słonińskiego (kresy wschodnie) w kilku gminach powstała nowa sekta p. n. „Czciociele Chrystusa”. Założycielami tej sekty są w przeważnej części przybysze z Sowieci. Do sekty należy w chwili obecnej około 100 osób.

Długowieczny pomnik.

W Black Hills w stan. południowej Dakoty powstaje pomnik narodowy Stanów Zjednoczonych Ameryki, przypominający swym rozmiarem budowę pomników Egipcjan i Babilończyków. W olbrzymiej skale góry Rushmore ma być wyrzeźbiona postać pomników Waszyngtona, Jeffersona, Lincolna, i Roosevelta cała historia Stanów Zjednoczonych olbrzymim, zdala widocznym literami. Tekst napisu podany został przez b. prezydenta Coolidge'a. Budowa pomnika trwać będzie pięć lat — jak głoszą Amerykanie — kosztować będzie 500 000 dolarów.

Blamaż „czerwoniaków”.

Wyróżniły znaną złodziejkę, jako kandydatkę na królową piękności.

Aranżowany ostatnio przez warszawskie „czerwoniaki” brukowe — konkurs na „miss Polonję” — ujawnił ciekawy fakt. Wśród publikowanych na szpalach fotografii kandydatek na „laureatkę piękności” Polski — policja rozpoznała podobiznę znanej kilkakrotnie złodziejki z Żyrardowa, niejakiej Zielińskiej. Fakt ten umożliwił policji schwytanie niedoszłej „miss Polonji” w Zagłębiu Dąbrowskim.

Już kilkakrotnie zajmowaliśmy stanowisko w sprawie konkursów piękności itp. ozukańczych imprez. Powyższy wypadek ujawnia atmosferę, w jakiej dokonano się wybór t. zw. „miss Polonji”.

Z całej Polski.

Umarł z przerażenia w trumnie.

Niezwykły wypadek letargu wydarzył się we wsi Bołszewo pow. Wejherowo. Zamieszkały tam droźnik zapadł na rodzaj śpiączki, która trwała całe 5 dni. Zawezwany ostatnio lekarz orzekł, że Rumppe zmarł. Wobec tego złożono go w trumnę, którą umieszczono w kościele. Tymczasem po dwóch dniach Rumppe obudził się z letargu, jednak przerażony sytuacją w jakiej się znalazł zmarł na atak serca.

Z szerokiego świata.

Oryginalna zemsta na samochodzie ministra.

Rüsselsheim (AW). Minister spraw wewn. Hessji Leuschner przybył w sobotę na uroczystość otwarcia zakładów Oppla. Auto zatrzymał minister przed domem ludowym, sam zaś wraz z otoczeniem skierował się do przeciwległego budynku fabrycznego. W tym momencie tłum rzucił się na samochód ministra i zabrawszy z niego palto, teczkę z dokumentami, oraz palto otoczenia ministra zdemolował samochód. Wezwano natychmiast policję z Darmstadt, która prowadzi śledztwo, używając psów policyjnych. Wybryk tłumy jest aktem zemsty na ministrze Leuschnerze, który w czasie rozruchów komunistycznych w Worms sprowadził policję z Darmstadt i zarządził użycie broni przeciw demonstrantom.

Krwawa walka plemion murzyńskich.

W Johannesburgu (Afryka południowa) pomiędzy tubylcami, należącymi do plemion Pondo i Szanga, doszło do krwawego starcia na tle wendety. 12 tubylców utraciło życie, 29 jest ciężko rannych. Walka rozegrała się na terenie należącym do kopalni rudy. Powodem starcia było zamordowanie wodza Pondów oraz zabicie trzech innych Pondów. Policja z trudem opanowała wzburzenie tubylców, odbierając im znaczne ilości broni. Rozruchy ponowiły się wieczorem, ale były bardzo szybko stłumione. Podczas zajść ucierpieli dyrektor kopalni oraz sierżant policji.

Zagadka

ul. Z. Z.

ar bra cel da dja ga gen gja go ha har is ka kon
lan lo lon me na na ne o os pun ra sa ska ty war we

Z powyższych sylab ułożyć 14 wyrazów o niżej podanym znaczeniu. Początkowe litery czytane z góry na dół dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. państwo na półwyspie bałkańskim, 2. część świata, 3. państwo w północnej Europie, 4. państwo w północnej Ameryce, 5. miasto na półwyspie skandynawskim, 6. wyspa na Indyj Wschodnich, 7. przyrząd do polowania na wieloryby, 8. państwo w Ameryce Południowej, 9. jeden ze stanów Ameryki półn., 10. znana marka zegarków kieszonkowych, 11. port w Bułgarii, znany z historii polskiej, 12. pustynia, 13. kolonia francuska w Afryce, 14. wyspa na morzu północnym.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 29. bm.

—o—

Rozwiązanie szarady.

Krawiec.

Rozwiązań nadesłano ogółem 50. Nagrody przyznano Henrykowi Albrechtowi z Bydgoszczy i H. Nowackiej z Grodziska.

—o—

WESOŁY KĄCIK

Na wycieczce w górach.

Do zasapanego wchodzeniem na szczyt starszego jegomościa woła z entuzjazmem młoda panteńka

— Ach ojczulku, spójrz, jak tam ładnie na doślintel...

— Też pomysł! — odzywa się jegomość — ciągnąć kogoś z doliny na szczyt, żeby się zachwycać, jak pięknie na doślintel.

Poglądowa nauka.

Stefek siedzi z ojcem w restauracji.

— Ojczulku! — pyta — Po czym się poznaje, że ktoś ma w czubku?

— Widzisz te dwie panie opodal? — powiada ojciec. — Jeśli będzie ci się zdawało, że ich jest czterech, to znak, że masz w czubku.

— Ależ ojczulku! — dziwi się malce. — Tam siedzi przecież tylko jedna pani!

Trudna odpowiedź.

— Właśnie, mamusia, dziś w szkole na pytanie nauczyciela nikt nie odpowiedział.

— A jakież pytanie zadał nauczyciel?

— Pytał się kto zbił szybę w oknie.

PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 26 STYCZNIA 1930 r.



**Z życia
nowoczesnej
Turcji.**



Uprawa tytoniu jak również tradycyjny wyrób produktów tytoniowych, jest setek lat najpoważniejszą gałęzią przemysłu tureckiego. Na zdjęciach widzimy zeuropeizowanych robotników zajętych przy uprawie, zbiorze liści i suszeniu tytoniu.



Fabryka tytoniowa w Dżibali.

Z reformującej się Turcji



Szkoły żeńskie w pochodzie.



Scouting wśród chłopców i dziewcząt, rozwija się pomyślnie.



Kopia obrazu cudownego Matki Boskiej Częstochowskiej, dar dla Ojca Świętego od ks. biskupa Kubiny.



Gwiazdka w Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego à Paulo w Lesznie dla 220 dzieci i 250 rodzin ubogich.



Gen. Weygand zamianowany został szefem sztabu generalnego armji francuskiej.



ZAŚLUBINY W RZYMIE

Nowozaślubiona para: następca tronu włoskiego ks. Hubert z małżonką odbiera hołdy prowincji włoskich.

Pochód właścików podczas uroczystości rzymskich.



Ustępujący poseł Austriacki w Warszawie p. Mikołaj Post.



Fragment z salonów poselstwa



P. L. W.

rys. węglem Wacław Dobrowolski.



Pułkownik W. rys. węglem Wacław Dobrowolski.



Królową piękności Libanu została wybrana Laitha Lagbi.



Dotychczasowy Komisarz Rządu na m. st. Warszawę p. wojewoda Wł. Jaroszewicz został przeniesiony w stan spoczynku.

Zasłużony aktor scen warszawskich p. Paweł Owertło wybrany został na prezesa Stow. Emeryt. Teatrów Miejskich.



Z pośród 200 konkurujących niewiast francuskich p. Lvette została wybrana na Miss Francji 1930 r.

Przywódcy rojalistów francuskich Charles Maurras sprawiono miłą niespodziankę na Nowy Rok przez amnestję Daudeta.



Lecznica Nadmorska w Gdyni



Sala cnorych klasy III-ciej.



Ogólny widok lecznicy nadmorskiej w Gdyni.



Klatka schodowa.



Buś „Młody” urządzony z inicjatywy warszawskiego Klubu Artystycznego.



„Chłopi” Reymonta na przedstawieniu amatorskiem w Paryżu.

W wirze

Tradycyjny pochód w mieście Tarascon (pol. Francja) z lantastycznym zwierzęciem zw. „la tarasque” (u góry). Pochód



Karnawału

karnawałowy, którym szczyli się Nizza (z lewej strony). Karnawałowa w Renanji (z prawej strony)



ZE SPORTU.



Drużyna hokejowa gimn. im. Mickiewicza w Warszawie.



Lokomotywa olbrzym zbudowana przez Great Northern Railway Co., kursująca pomiędzy Seattle i Chicago. Posiada ona 105 stóp długości, bak o pojemności 15.000 galonów i 5.000 galonów smaru. Siła jej wynosi 4.000 H. P.

Z BOLSZEWICKIEGO RAJU.



Chiny boją się panicznie Z. S. S. R. (?)



Olbrzymi budynek szpitala miejskiego w New Yorku.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
DWA BEZ PŁACIDZENIA. WIELKA KOLEKCJA.



Precz z Nepmanami, kulakami (bogactwami włościanami) i popami.



Na Jungfrau znajduje się najwyżej położone obserwatorium astronomiczne na wysokości 3475 m.



Ujęci sprawcy 6-ciu napadów bandyckich w pow. nieszawskim i włocławskim.



Dzięki traktorom 90% obszarów Rosji leży odłogiem... burżuazję wciąż gnębimy.

CZYTAJCIE NAJPOPULARNIEJSZE I NAJCIĘKAWSZE W POLSCE PISMO TYGODNIOWE

„7 DNI”

CENA TYLKO 50 GROSZY

W KAŻDYM NUMERZE:
LICZNE WYSOKOWARTOŚCIOWE PREMJE
DLA CZYTELNIKÓW

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, MARSZAŁKA FOCHA 2
(RÓG UL. TRĘBACKIEJ)

Telefon № 525-85 i 72-85.

GDY MASZ KŁOPOTY I PRZYKROŚCI

weź zajmującą książkę do ręki.
Zaczynasz się, zapomnisz, odpoczniesz,
a potem z nową siłą staniesz do walki z tykiem.

W każdej księgarni i wypożyczalni dostaniesz takie powieści, na przykład:

Tomy po zł. 2.80, w płóciennnej opr. po zł. 4.80.

S. Barszczewski — MARION, J. Delmont — ZWIERZĘTA W FILMIE, J. Iwaszkiewicz — JEZDZIEC BEZ GŁOWY.

Tomy po zł. 6.40, w płóciennnej oprawie po zł. 8.80.

Rex Beach — DZIEWCZĘ Z DALEKIEJ POLNO CY — GWIAZDA SAMOTNA — PŁYNNE ZŁOTO —
2ELAZNY SZLAK. — Mc Cutcheon — ZA SIODMĄ GORĄ. — M. Dauthendey — ZIEMIA PŁO-
NACA. — Zane Grey — JEZDZĄCY PURPUROWEGO STEP. — U PODNOŻA TĘCZY.

CZERWONE KSIĄŻKI M. ARCTA.

Po obszerny prospekt piszcie: Nowy Świat 35, w Warszawie.